Nr 80. Dnia 12 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 31 marca (12 kwietnia) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dojlaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Juljusza P. i Konstancji.
Jutro: ś. Hermenegilda.
Środa: śś. Tyburejusza i Maksyma M.
Czwartek: śś. Bazylisy i Anastazji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 12
Zachód „ „ 6 „ 50
Długość dnia godzin 13 minut 42
Przybyło „ „ 6 „ 0

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Lamberta Męczennika.
Sobota: śś. Rudolfa B. i Aniceta P.
Niedziela: ś. Apolonjusza M. *Opieki ś. Józefa.*
Poniedziałek: ś. Hermogenesa M.

— Na niedzielę wczorajszą przypadły aż w 7-miu kościołach jednocześnie odpustowe nabożeństwa, na które też podążyły tłumy pobożnych.

W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, kończył się tygodniowy odpust arcy-bractwa Pięciorańskiego, a słowo Boże głosili: JX. Chełmicki i JX. Zdzitowiecki.

W kościele św. Jacka przy ulicy Freta obchodzono odpustem zupełnym doroczną pamiątkę św. Wincentego Fererjusza; słowo Boże głosili tamże: przed Sumą JX. kanonik Wierzbicki, który też odprawił i Nieszpory; Sumę zaś celebrował JX. Wróblewski, a Wotywę, przed ołtarzem uroczystującego Patrona, odprawił bawiący czasowo tutaj JX. Czapla z dyecezji sandomierskiej.

Takiż odpust ku czci św. Wincentego odbywał się także wczoraj i w kościele św. Józefa na Krak.-Przed. obok skweru.

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie obchodzono odpustem zupełnym uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Panny, celebransem Sumy i Nieszporów był Jks. kanonik Stępowski; słowo Boże głosili: zrana Jks. Wierzbiłło, kapelan szpitala Świętego Rocha, a po południu Jks. Bartłomiejewski, z Mokotowa.

Takiż odpust ku czci św. Józefa odbywał się wczoraj także wśród tłumnie zebranych pobożnych i w kościele praskim, zwanym Najświętszej Marji Panny Loretańskiej.

W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek) obchodzono odpustem zupełnym w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę św. Benedykta Opata, patrona zakonu.

W kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie obchodzono doroczną pamiątkę poświęcenia tego Przybytku Pańskiego odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak rano jak i po południu.

W kościele archikatedralnym, celebransem w dniu wczorajszym był JX. Adam Jakubowski, kanonik archikatedry i administrator parafji świętokrzyskiej; a słowo Boże wygłosił JX. Kucharski, kapłan miejscowy.

W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsza Nowenna do świętego Antoniego, w kościele św. Franciszka; początek o godzinie 9½ rano.

Nowenny te odbywać się będą jednakim porządkiem w tejże świątyni przez 9 wtorków z kolei, aż do dnia 13 czerwca, uroczystości św. Antoniego.

Samobójstwo.

—rl— Jednym z najciemniejszych, najbardziej zagadkowych procesów w człowieku jest bezwątpienia samobójstwo.

Jestto najgłośniejszy protest przeciw danemu ustrojowi—mówią jedni; to fatalne, nieuniknione cienie na jasnej tarczy cywilizacji — zapewniają inni; to tchórzostwo — twierdzą znów niektórzy; to wynik życia nienormalnego, wykraczającego bez opamiętania po za nakreślone człowiekowi warunki, to choroba duszy—mówią jeszcze inni.

W każdym z tych zdań jest może trochę racji, nie nad tem jednak zastanawiać się obecnie chcemy; dość nam powiedzieć, że samobójstwo to objaw wysoce anormalny, wytrącający bez powrotu jednostkę z kolei społecznych warunków i że, jako taki, zasługuje na uwagę, choćby dlatego, ażeby doszukać się jego źródeł i wylewowi ich skuteczną postawić tamę.

Na nieszczęście, badanie wszechstronne samobójstwa jest wielce utrudnionem ze względu na sam charakter faktu, tajemniczością zwykle okrytego; a znajomość właśnie najczęstszych motywów i przyczyn pozwoliłaby dopiero badanie to na poważnym postawić gruncie.

Oprócz psychologji i fizjologji, które się badaniem samobójstwa poświęcają, statystyka gra w tej czynności główną rolę; kiedy bowiem dwie wskazane nauki zajmują się badaniem pojedyńczych faktów, ona grupuje ogólne wiadomości i daje materjał faktyczny do wywodów, które też sama w przybliżeniu wyprowadza.

Najnowsze badania statystyczne o samobójstwie zasługują pod wielu względami na uwagę, podają one bowiem wielce ciekawe fakta.

Między innemi praca prof. Morselli, pomieszczona w jednym z ostatnich zeszytów włoskiego „Annali di Statistica“, godną jest uwagi; postaraliśmy się też zaczerpnąć z niej niektóre dane.

Prof. M. zestawia cyfry samobójstw zdarzonych w różnych państwach europejskich od r. 1816 do 1875 i przychodzi do smutnego przekonania, że procent samobójstw przez ten perjod systematycznie wzrastał.

Najbardziej zatrważający stosunek samobójstw przedstawiły w pięcioleciu od roku 1870 do 1875: Saksonja (299 na miljon), Danja (218), Meklemburg (167), Wirtemberg (160), Baden (156) i Francja (150). Najmniej było stosunkowo samobójstw: w Irlandji (18 na miljon), we Włoszech (35), w Anglji (65) i Belgji (66).

Prof. M. nie przytacza wprawdzie cyfr z Rosji i Królestwa, my jednak brak ten możemy na zasadzie cyfr poczerpniętych z urzędowych źródeł uzupełnić; Rosja (27 na miljon) i Królestwo (30) należeć będą do najumiarkowańszych i mogą być umieszczone pomiędzy Irlandją a Włochami.

W ogóle największym pochopem odznaczają się—wbrew oczekiwaniu—przedstawiciele ociężałego plemienia germańskiego; przeciętnie w Niemczech na miljon ludności przypada 165 samobójstw; dalej idą skandynawowie (128), germano-celtowie (116), anglo sasowie (70), holandczycy (50), finnowie (40), sławianie (30) i włosi (21).

Co się tyczy zwiększania się procentu samobójstw, w tym względzie przodują: Austrja niemiecka, Francja, Meklemburg, Saksonja, Szwecja itd. itd., w Norwegji tylko procent samobójstw się zmniejszył (podobno skutkiem przedsięwzięcia surowych środków przeciwko pijaństwu), a Anglja pozostała prawie na równej stopie.

Nadmienić należy, że wzrost samobójstw od 1819 do 1873 dochodzi w niektórych państwach do 200%. Choćbyśmy część tego odliczyli na karb niedokładnej w początku bieżącego wieku statystyki, zawsze objaw to groźny, zatrważający!

Inne źródło, a mianowicie praca pastora Stursberga, przekonywa nas, że w Prusiech w perjodzie od r. 1871 do 1877 absolutna liczba samobójstw zwiększyła się prawie wdwójnasób, bo z 2,723 wypadków wzrosła do 4,448; ażeby dać wyobrażenie o stosunkowym odnośnie do ludności wzroście samobójstw, dość powiedzieć, że, kiedy w ciągu pięciolecia od 1871 do 1875 ludność zwiększyła się o 4,4%, jednocześnie przyrost samobójstw wynosił 20,3%.

Podobne stosunki znajdujemy w całych Niemczech; osobliwie dominuje tu Brunszwik, w którym w ciągu owych pięciu lat wzrost samobójstw przedstawia 50%, przyrost ludności zaś zaledwo 4,9% i Wirtemberg (samobójstwa + 39,8%, ludność + 3,3).

W Badenie tylko znacznie się zmniejszyła liczba samobójstw.

Nie leży wprawdzie w zakresie naszego szczupłego o sprawozdawczym przeważnie charakterze artykułu zastanawiać się nad moralnem i społecznem znaczeniem smutnego faktu ciągłego zwiększania się samobójstw, ani doszukiwać się doraźnie przyczyn takiego stanu rzeczy; jeżeli jednak idzie nam o faktyczną stronę objawu, zapytać się winniśmy, czy niema nic,

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 78.)

Klucznica wdzięcznie dygnęła pani domu, przyczem rozległo się skrzypnienie próchniejącej podłogi i skinęła głową nie patrzącej nawet na nią guwernantce. Panna Walentyna nie cierpiała Kiwalskiej od czasu, kiedy, przechodząc raz koło kuchni, usłyszała klucznicę dowodzącą, że: jej, pannie Walentynie, gwałtem męża potrzeba.

— Cóż moja Kiwalsiu, wróciłaś z miasta? A co tam słychać?.. Czy ci felczer pomógł na zęby?..

— Ach słychać i bardzo wiele, mówię łasce pani. Gospodyni księdza dziekana strasznie chora, już jej nogi spuchły, brała Przenajświętsze Sakramenta—opowiadała klucznica, pochylając się i bijąc w piersi przy ostatnich słowach.

— Cóż jej to?

— Tego nie wiem, ale ksiądz dziekan, mówię łasce pani, to taki chodzi jak kreda biały. Do mnie ani pary z gęby nie puścił, tylko ręką machnął. Ale z oczu, mówię łasce pani, to mu patrzyło, jakby chciał powiedzieć: „Oj moja Kiwalsiu, żebyś też ty do mnie zgodziła się!.. Bo stara patrzy z przeproszeniem na księżą oborę, a te szelmy bez dozoru głodem mię zamorzą.“

Chora dama wstrząsnęła głową, jakby przypuszczając, że Kiwalsia poluje na miejsce konającej, a klucznica wciąż prawiła dalej.

— Anielciu—odezwała się w tej chwili nauczycielka, którą drażniło gadulstwo klucznicy i naiwność jej pani—weź historję wieków średnich i pójdźmy do ogrodu.

— Historję?..—zapytała przestraszona dziewczynka. Ale, przywykła do posłuszeństwa, natychmiast wyszła do swego pokoju i po upływie kilku minut wróciła niosąc książkę w ręku, a w kieszeni parę sucharków dla wróbli.

— No idźcie sobie. idźcie—rzekła mama—a ja tu posiedzę z Kiwalsią. Czy pana czasem nie spotkałaś w miasteczku, bo miał być u komisarza na jakiemś zebraniu? *Joseph, mon enfant, veux-tu aller au jardin?*

— *Non*—odparł chłopczyna.

Panna Walentyna i Anielka wyszły, a Kiwalska, usiadłszy na stołeczku, bawiła w dalszym ciągu panią opowiadaniem nowinek. Donośny głos jej, który słychać było z odległości kilkunastu kroków, stopniowo osłabł i w końcu zupełnie przycichnął.

Ogród był wielki, dawny i z trzech stron w podkowę otaczał dom. We wschodniem jego ramieniu rosły jarzyny zwykłe i inspektowe, w zachodniem były drzewa owocowe. Południowa część, największa, stanowiła park. Tu żyły w dostatku, sędziwych lat doczekawszy, kasztany rodzące biały kwiat ułożony w piramidkę, a w jesieni kolczate owoce, klony z liśćmi podobnemi do kaczej łapy, akacje z listkami ułożonemi jak zęby gęstego grzebienia i paszczękowatemi kwiatami, które wydają woń słodką, przynęcającą pszczoły. Wzdłuż płotu siedziały lipy pełne wróbli, pilnujących pól i stodół, wychudłe topole włoskie i szeroko rozgałęzione u dołu a ostre u szczytu smutne świerki.

Bzy włoskie zasypane sinemi kitami, bzy lekarskie, których mocno pachnący kwiat używa się na wzbudzenie potów, tarnina rodząca czarne i cierpkie jagody w jesieni, dzikie róże, głóg drzewny, ulubiony przez kwiczoły jałowiec, rozsypane po całym ogrodzie, zapełniały wolne od drzew miejsca, tocząc między sobą długą i cichą walkę o soki z ziemi i węgiel z powietrza. Czasami który z nich obumierał, a wówczas pojawiały się przy nim krótko żyjące, lecz niebezpieczne w zapasach trawy i zielska.

Środek parku zajmowała sadzawka, otoczona fantastycznie wyrosłemi wierzbami. W zimie wyglądały one jak połamane, upadające, chore pnie; w nocy przybierały postacie widziadeł rozkraczonych, garbatych, bezgłowych, wieloramiennych, które tylko na widok człowieka kamieniały w potwornych ruchach, udając rzeczy martwe. W ciepłych miesiącach roku straszydła te odziewały się delikatnemi gałązkami, tudzież liściem drobnym o zielonym wierzchu i jasnym spodzie, a w ich dziuplach, mających formę paszcz, gnieździły się ptaki.

Przez ten ogród, który co chwilę zmieniał formy i barwy, chwiał się, pachniał, błyszczał i szemrał, zapełniony skrzydlatemi istotami najrozmaitszych gatunków, szły teraz Anielka i jej guwernantka, ścieżyną nierówną, powoli zarastającą zielskiem. Dziewczynkę upajało otoczenie. Oddychała prędko i głęboko, chciała oglądać każdą gałązkę, lecieć za każdym ptakiem albo motylem, wszystko ogarnąć uściskiem i samа wśród tej całości rozpłynąć się. Lecz panna Walentyna była chłodna. Stąpała drobnemi krokami, patrząc na nosy swych bucików i przyciskając do zwiędłej piersi gramatykę angielską.

— Dowiedziałaś się dziś z jeografji, gdzie leży Kanosa— rzekła panna Walentyna do Anielki— a teraz masz sposobność dowiedzieć się: za co Henryk IV-ty przepraszał Grzegorza VII-go. Przeczytasz o tem

czby zmniejszało cienie smutnego przedstawionego tu obrazu i pozwoliło żywić jakieś nadzieje na lepsze?

Otóż zdaje się, że fakta takie nauka posiada.

Mówimy tutaj o obserwowanem przez statystykę zjawisku, że procent zwiększania się liczby samobójstw w niektórych państwach zaczyna być ostatniemi laty coraz mniejszy; wprawdzie wzrost samobójstw trwa, lecz jest coraz mniej znaczny.

Jeśli dodamy do tego, że w państwach, gdzie przedsiębrane są starania w celu umoralnienia ludu, ilość samobójstw zmniejszała się nawet lub pozostawała na jednej stopie (Norwegja i Anglja),—to jako rezultat tych danych będziem mogli przeciwstawić smutnej, a dość rozpowszechnionej opinji o koniecznym wpływie potęgującej się cywilizacji na wzrost samobójstw nasze przekonanie, że wzrost ów jest raczej wynikiem burz chwilowych, które zaskoczyły w bieżącem stuleciu społeczeństwo i które nie są nieodłącznemi od cywilizacji, że więc manja samobójstw w miarę uspokojenia się horyzontów społecznych przechodzić będzie i że przeciwko niej skutecznie można oddziaływać.

Tak się nam w ogólnym zarysie przedstawia kwestja zatrważającego wzrostu samobójstw.

Dalej jest godnem uwagi pytanie, jaki odnośnie do samobójstwa jest stosunek pomiędzy płciami męską i żeńską.

Wogóle przyjąć można, że ³/₄ samobójców jest mężczyzn, szczegółowe zaś dane przekonywają, że fluktuacje w tym względzie w różnych krajach są dość znaczne, wypada bowiem na 10,000 samobójców mężczyzn od 2861 (Anglja) do 7197 (Szwajcarja) kobiet; oprócz Szwajcarji najwięcej kobiet pada ofiarą samobójstwa w Belgji, Baden, Niderlandach i Wirtembergu.

Fakt mniejszej ilości samobójstw pomiędzy kobietami łatwo objaśnionym być może psychologicznie mniejszą stanowczością ich charakteru, a wreszcie tem, że po większej części znajdują się one w łatwiejszych warunkach bytu niż mężczyźni.

Co się tyczy wieku, jak przekonywają cyfry zebrane we Włoszech i Francji, najniebezpieczniejszą jest epoka od 40 do 60-go roku życia; fakt to, którego by się na pozór domyśleć nie można, a jednak cyfry kategorycznie go stwierdzają.

Za przyczyny samobójstwa, biorąc ogólnie, uważać możemy: choroby fizyczne i moralne, nałogowe pijaństwo, zbyt silne afekta, wypływające z wadliwego ustroju duchowego i t. d.; w ogóle te same czynniki, które powodują wzrost występków, wpływają także na zwiększanie się liczby samobójstw i dlatego też wzrost tych anormalnych wypadków idzie równolegle.

Ustosunkowanie do siebie wzajem owych czynników przedstawia nam następujące cyfry: we Francji z pomiędzy 5,414 samobójstw, których przyczyny zdołano zbadać, 1,760 było wynikiem chorób nerwowych, 605 (11%) spowodowało ubóstwo, 727 miało za przyczynę niepokoje rodzinne, 232 wynikło z życia rozpustnego, 764 (14%) z pijaństwa, i wreszcie w 818 wypadkach przyczyną były cierpienia fizyczne.

Pijaństwo zresztą działa nietylko bezpośrednio, ale nawet pośrednio, powodując inne przypadłości, które z kolei stają się przyczyną samobójstwa; takiej tezy broni dzielnie A. Baer w swem dziele o alkoholizmie.

Dodać jeszcze trzeba, iż samobójstwo bywa niekiedy sukcesyjne; tak, są znane wypadki, kiedy kilku członków rodziny kończyło samobójstwem.

---

w dziejach Grzegorza VII-go, zwanego też Hildebrandem, w rozdziale: Niemcy i Włochy.

Propozycja czytania w takiem miejscu oburzyła Anielkę. Chciała westchnąć, lecz powstrzymała się i rzekła ze złośliwą intencją:

— Pani będziesz się w ogrodzie uczyła... po angielsku?

— Tak.

— Więc i ja będę się uczyła po angielsku?

— Pierwej musisz gruntownie poznać język francuski i niemiecki.

— Ach!.. A jak już, proszę pani, poznam francuski, niemiecki i angielski, to... co będę robić?..

— Będziesz mogła czytywać książki w tych językach.

— A jak już wszystkie książki przeczytam?

Panna Walentyna spojrzała na szczyt topoli i wzruszyła ramionami.

— Życie człowieka — odparła — nie wystarcza na odczytanie tysiącznej części książek, jakie są w jednej literaturze. A cóż dopiero mówić o trzech, najbogatszych.

Anielkę tym razem ogarnęła niewymowna tęsknota.

— Więc nic, tylko uczyć się i czytać!.. — szepnęła mimowoli.

— A cóżbyś ty chciała robić w ciągu życia? Czy nad naukę potrafiłabyś znaleźć jakieś szlachetniejsze zajęcie?

— Co jabym chciała robić? — spytała Anielka.— Czy teraz, czy—jak urosnę?...

A widząc, że panna Walentyna nie raczy jej objaśnić, mówiła dalej:

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

ODCZYTY.

Odczyt prof. Tarnowskiego na rzecz powodzian sandomierskich.

—*B*— Drugi odczyt profesora Tarnowskiego z dwóch właściwie składał się części: w pierwszej prelegent ocenił „Ojca zadżumionych“ Słowackiego; druga zawarła ogólny pogląd na całą twórczość poezji Juljusza, na stosunek jej do poezji polskiej i europejskiej ostatnich czasów.

„Ojciec zadżumionych“ wyszedł z rozbioru profesora Tarnowskiego jako arcydzieło, które obok „Szwajcarji“ postawić można, arcydzieło powstałe z harmonji uczucia, fantazji i refleksji, pierwiastków tak rzadko działających równoważnie w twórczości Słowackiego, że we wszystkich jego dziełach piękności pierwszorzędne rozpraszają się, w „Ojcu zadżumionych“ skupione są i siłą natchnienia, talentu wciśnięte w formy zdumiewającej prostoty.

Drobne rozmiary tych form nic wartości arcydzieła nie zmniejszają; w poezji ani w sztuce niema arcydzieł małych, a wielkość „Ojca zadżumionych“ jako poematu na tem właśnie polega, że poeta mocą potężnej i cudownej nieledwie intuicji zgłębił i do dna wyczerpał uczucie, którego sam nigdy nie doznał — miłość rodzicielską.

Jestto rzecby można ocean boleści ludzkiej zamknięty w małem naczyniu z najszlachetniejszego, najcenniejszego materjału, a zamknięty tak całkowicie, że w nim ani jednej kropli goryczy nie brakuje.

W historji twórczości Słowackiego nie znajdujemy żadnego śladu, któryby wskazywał pierwsze źródło natchnienia poety, z jedynej wzmianki o dniach kwarantanny odbytej przez poetę w podróży jego na wschód wnosić można, że kilku słowom doktora miejscowego o „arabie który tu stracił siedmioro dzieci“— zawdzięcza życie „Ojciec zadżumionych“.

Z tych kilku słów powstał ów dramat potężny siłą rozpaczy, boleści i grozy — zdumiewający prostotą form i tą straszną treściwością, w której autor nie pozwolił sobie ani jednej metafory, ani jednego lirycznego zboczenia, ani jednego zbytecznego wykrzyku.

Jestto owe bezwiedne mistrzowstwo genjalności, które uniósłszy się od razu w najwyższe sfery uczucia zdobywa się na stopniowania tam nawet, gdzie stopniowanie zdaje się niemożliwem.

Słowacki gra w „Ojcu zadżumionych“ od początku na najsilniejszych strunach rozpaczy — a jednak nie cofa się przed powtórzeniem kilkakrotnem tego samego motywu serdecznego, tej samej tragicznej sytuacji ojca tracącego jedno po drugiem dzieci i żonę — a jednak nie są to powtórzenia, lecz coraz nowe w tym pochodzie śmierci etapy—a poemat stanąć może obok Laokona na tej wąziutkiej granicy, poza którą patos mógł był stać się przesadą, ale której poeta nigdy nie przekraczał.

Rozbiór „Ojca zadżumionych“ wydał nam się ściślejszym, głębszym, bardziej wyczerpującym od rozbioru „Szwajcarji“, prelegent nie pominął w nim ani jednej piękności, ani jednego psychologicznego rysu— a w analizie zarazem uwydatnił najsmutniejsze momenta twórczości Juljusza.

Krótka wzmianka o „Wacławie“ posłużyła profesorowi Tarnowskiemu za przejście do drugiej części odczytu, do ogólnych na tę twórczość poglądów.

Poemat, którego bohaterem jest Wacław Malczeskiego, od chwili, kiedy go śpiewak „Marji“ opuścił, byłby może trzecim, pod względem wartości obok „Szwajcarji“ i Ojca zadżumionych“, gdyby nie wady wspólne wszystkim dziełom Juljusza a ocenione przez prelegenta z wielką krytyczną bystrością i z najściślejszą bezstronnością.

Ten rzut oka prelegenta na całego Słowackiego, na poezję naszą, a wreszcie na poezję europejską naszych czasów był jednym z najświetniejszych ustępów krytyki i krasomówstwa, jaki od lat kilku z katedry prelekcyjnej zdarzyło nam się usłyszyć.

Cechą charakterystyczną nowoczesnej poezji jest zależność jej od czasu, okoliczności i prądów wśród których się zrodziła, i szczupły zasób ogólno ludzkiego pierwiastku, który jedynie tworom ducha ludzkiego nieśmiertelność zapewnia.

Bajron był i jest wielkim poetą—ale dziś nie szuka w nim nikt ani nie znajduje tego czego szukano i co znajdywano przed pięćdziesięciu a nawet przed trzydziestu laty; Słowackiemu pierwszemu, według zdania prelegenta, przeznaczonem jest doznać losu Bajrona—choć dziś jeszcze tyle ma dla nas czaru i siły pociągającej.

Tajemnicę tego wpływu wyjaśnił pr. Tarnowski znakomicie; jedno szczególniej spostrzeżenie prelegenta ma za sobą wielką głęboką prawdę: stan niemęzkiego zdenerwowania dzisiejszych społeczeństw, szukających w niemęzkiej poezji podrażnienia, wstrząśnienia nerwów, które dziś tak są przemożnym czynnikiem życiowym.

Być może, iż zdanie prelegenta, jakobyśmy tego wszystkiego potrzebowali „dla tego żeby nic nie robić, a łudzić się illuzjami wielkich uczuć“, zbyt jest w tej chwili surowem i bezwzględnem; możnaby raczej powiedzieć, że w tych nerwowych targaniach doznajemy illuzji siły, o której braku w sobie sami aż nadto jesteśmy przekonani i tu może należy szukać tajemnicy wpływu Słowackiego na tych nawet, którzy zresztą wszelką poezję z życia wyrugowaćby radzi.

Na szczęście nawet w tej niemęzkości poezji Słowackiego jest szlachetność uczuć nie dozwalająca lekceważyć jej nikomu; przeciwko takiemu lekceważeniu, skądkolwiek by ono pochodziło, prelegent głośne i gorące założył *veto*—wskazując tym sposobem, że całem dążeniem jego krytyki było wyświecenie, iż Słowacki godzien jest w panteonie naszej poezji zająć miejsce obok Mickiewicza i Krasińskiego.

Dr. Aleksander Świętochowski. — O epikureizmie.

—*W*— P. Świętochowski wybrał sobie na odczyt przedmiot oryginalny i nie często u nas poruszany.

Praca jego była przedewszystkiem sumienną,— nie traktowaną po dyletancku z pewnym nakreślonym z góry planem, logiczna w rozumowaniu — poparta dowodami.

Prelegent rozpoczął pracę swoją od dania obrazu ówczesnych stosunków Grecji, to jest tych czasów, w których zabrakło już materjału na takich ludzi jak Perikles, takich bohaterów jak Alcybiades i Epaminondas— a stać było tylko potężną Helladę na takie przegrane jak pod Cheroneą i Tebami...

W tych czasach strasznych zjawia się filozof Epikur.

Uczy się on najpierw u platonika Pamfilusa—potem u Nausifanesa sceptycznego ucznia Demokryta— nauki o istnieniu i próżni, o atomach, o moralności wreszcie opartej na szczęśliwości.

Demokratesowa nauka była kanwą, na której swój systemat rozwinął Epikur; równie ważny i równie stanowczy wpływ na nim pozostawiła filozofja rozwinięta przez Arystypa znana pod nazwą filozofji cyrenajskiej.

W ogólnym poglądzie na systemat Epikura, prelegent poszedł za zdaniem dra Edwarda Zellera i twierdził odpowiednio do cechy czasów ówczesnych, iż wszystkie owe filozoficzne sekty jak cyreneizm, epikureizm, cynizm i stoicyzm miały wspólne cechy zacieśniające widza jedynie do potrzeb praktycznych.

Epikureizm, jak powiada Seneka-stoik a więc przeciwnik epikureizmu: to cnota zamieniona w rozkosz i rozkosz zamieniona w cnotę.

Dalej prelegent zastanowił się szczegółowo nad każdą z trzech części filozofji, na jakie Epikur takową podzielił.

Więc mówił o kanonice, określającej warunki i prawidła poznania, a zastępującej miejsca djalektyki i logiki poprzednich filozofij— dalej o fizyce, w której Epikur stara się oderwać zjawiska od przyczyn nadnaturalnych i powiązać je z naturalnemi — wreszcie o etyce, która ma wskazywać sposób szczęśliwego życia śród oczyszczonej z przesądów natury.

Nauki te, wedle zdania prelegenta, i wielu uczonych, nie są teorjami użycia — teorjami rozpusty, świadczą o tem tacy, jak Dyogenes Laertius w X księdze poświęconej Epikurowi—i Cicero w dziele swojem *de finibus*—ale nauką o spokoju ducha i braku cierpień ciała.

Teorja Epikura—zdaniem prelegenta—to trzeźwy na owe czasy rozum, badający przyczyny, dla których powinniśmy jednych rzeczy unikać, do innych dążyć.

Dalej mówił prelegent według Epikura o teorji jego rozkoszy, który dlatego przez dni parę wstrzymywał się od przyjmowania pokarmów, aby czuć rozkosz ich pożywania po przegłodzeniu się.

Rozkosz duchowa, wedle niego, sprawia przyjemność trwałą, zmysłowa krótką—cnota nie uszczęśliwia sama przez się, lecz przez rozkosz, jaką nam sprawia...

Te wszystkie poglądy Epikura rozwinął bardzo obszernie prelegent i dał obraz rozwoju historycznego i filozoficznego epikureizmu greckiego.

Prelegent nie twierdził wcale, że systemat epikurejski jest dobrym, szczególniej na punkcie teoryj politycznych, ale twierdził, że Epikur chciał prawdy dociec, a więc jest uczciwym i na potępienie i tak ogólną pogardę, jaką się cieszy obecnie, nie zasługuje.

Wreszcie na zakończenie i poparcie tych zdań prelegent podaje kilka szczegółów z życia filozofa i jego wielkie uczucia dla swoich uczniów — z których jednemu zabiera pod swoją opiekę dzieci — w życiu zaś jest uosobieniem cnoty.

Prelegent w przyszłej i drugiej prelekcji swojej przystąpić ma do sądów o rozwoju epikureizmu rzymskiego przeniesionego tam przez Lukrecjusza — oraz

do kolei jakie w następnych czasach przechodziły teorje Epikura.

W sobotę ograniczył się tylko do dania obrazu dokładnego teorji i jej mistrza—sąd więc nasz wyrazimy o tej pracy, gdy wysłuchamy dokończenia.

TEATR.

—*B*— Niezbyt dawno w Wiedniu poświęcono Mozartowi cały tydzień, wykonywając w operze wszystkie dzieła nieśmiertelnego mistrza, począwszy od „Idomeneusza“, aż do „Clemenza di Tito“...

Artyści dołożyli wszystkich sił, ażeby stanąć na wysokości tego uroczystego jubileuszu, publiczność ze czcią religijną wsłuchiwała się w arcydzieła genialnego twórcy „Don Juana“, zjeżdżano się z całej Europy na ten jedyny w swoim rodzaju festyn muzyczny.

Pan Lago w Warszawie urządził Mozartowi jeden tylko dzień—ale dobry—a gdyby Mozart wstał z grobu, popamiętałby go niezawodnie dłużej jak ów wiedeński tydzień.

Impresario, któremu dotychczas katary i chrypki służyły za sprzymierzeńców, a „klimat barbarzyńskiego kraju“ za wymówkę zakrywającą mierność sił wokalnych, ratowanych tylko talentami paru osobistości a opłaconych bardzo grubemi pieniędzmi, pan Lago powiedział sobie: „Mozart uratuje mnie, tak jak mnie dotąd kaszle i chrypki ratowały—dajmy „Don Juana“, będą słuchać muzyki, nie usłyszą śpiewaków“...

I dał „Don Juana“.

I wszyscy istotnie słuchali muzyki, która niema sobie równej, ale niestety usłyszeli i śpiewaków, a usłyszawszy zapytali:

— Cóż sobie myśli ten pan Lago? kto mu dał prawo przypuszczać, że Warszawa żartować z siebie pozwoli? czy wolno jest artyście jak p. Bouhy dać otoczenie, w jakiem przedwczoraj śpiewać był zmuszony? czy wolno jest role kobiece powierzać artystkom bez głosu, debiutantkom albo śpiewaczkom, które Mozarta jak Verdi'ego traktują? czy wolno jest w takim komplecie, do którego dołącza się jeszcze głos dyfterytycznego tenora, profanować operę oper, najpotężniejsze z istniejących arcydzieł?

Cóż z tego, że pan Bouhy jest „Don Juanem“ wytwornym, salonowym, że śpiewa i gra z wielką inteligencją i smakiem w dobrej szkole wykształconym, kiedy żądać, żeby jeden, choćby najlepszy artysta, dźwigał za wszystkich losy choćby takiej jak „Don Juan“ opery, wtedy, gdy mu inni tylko przeszkadzać umieją, jest poprostu niedorzecznością—albo spekulacją.

Spekulacja to jednak krucha, cokolwiek bowiem trzymałby dziś p. Lago o publiczności warszawskiej; powinienby pamiętać, że wszelka pobłażliwość, nawet dobroduszność, ma swoje granice.

Przekroczył te granice impresarjo wystawiając „Don Juana“ tak jak go słyszeliśmy w sobotę; gdzieindziej może musiałby zwrócić pieniądze—u na zamknął sobie prawdopodobnie na przyszłość dostęp do ziemi obiecanej, którą Warszawa zawsze była dla impresarjów.

Wczoraj w południe odbył się w teatrze drugi koncert artystów włoskich.

Był on do pierwszego tak podobnym, że nic nowego o nim powiedzieć się nie da...

Oklaski od szczupłej nader garstki publiczności zbierali Salla, Bouhy i p. Aleni, który zaskarbił sobie sympatję słuchaczów odśpiewaniem po polsku piosenki Moniuszki „Dwie zorze.“

Co do panny Pisani, utwierdziliśmy się w przekonaniu że śpiewa dobrze, ale nie rozstrzygnęliśmy wątpliwości czy jest mężczyzną czy kobietą.

W koncercie wczorajszym przyjęła udział pianistka widocznym obdarzona talentem, pani Adela Maćkiewiczowa.

Koncertantka ma śliczne dotknięcie, bardzo dobrą technikę, frazuje czysto, wyraźnie, a grę ma pełną uczucia i poezji.

Z kilku drobnych utworów wykonanych przez panią Maćkiewiczową, a szczególniej z etiudy Szopena i pieśni hiszpańskiej, wnosić wolno, że talent pianistki może i powinien próbować skrzydeł w szerszych przestrzeniach.

GWIAZDY.

Niekiedy nazbyt ciężkiem bywa cierpień brzemię...
Serce kraje się w skazy, jak spękany djament,
I najsilniejszy czuje, patrząc dziko w ziemię,
Że porywa go czarny, niewstrzymany zamęt...

*

W gwiazdach wówczas, człowieku, pokładaj nadzieję!
Zważaj jako jest piękną i wielką ich praca!
Odejdziesz od nich silny, bo z gwiazd spokój wieje,
Który zwichrzonym myślom równowagę wraca.

Wiktor Gomulicki.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Ministerjum sprawiedliwości ogłosiło drukiem w języku rosyjskim „Zbiór wiadomości statystycznych tyczących się spraw kryminalnych, roztrząsanych w różnych instytucjach sądowych Królestwa Polskiego w r. 1877“; jestto bogaty materjał cyfrowy do studjów społecznych, z którego specjaliści nie omieszkają zapewne odpowiednio skorzystać.

= Zarząd dróg południowo-zachodnich ogłasza, że z dniem 13 b. m. wprowadzone zostają w życie nowe specjalne taryfy, odnoszące się do przesyłek zbożowych pełnemi ładunkami, jako też i do przesyłek produktów mącznych i nasion oleistych: 1) ze stacji kursko-charkowsko-azowskiej drogi do Brod, Warszawy, Pragi, Aleksandrowa, Gdańska, Królewca i innych przez Kursk-Kijów; 2) ze stacji charkowo-nikołajewskiej drogi do Brod, Warszawy, Pragi, Aleksandrowa, Gdańska, Królewca i innych przez Worożkę-Kijów; 3) ze stacji Grjaże-carycyńskiej, orłowsko-grjaźskiej i morszańsko-kurskiej dróg żelaznych do Brod, Warszawy (*transito*), Aleksandrowa i Królewca prrez Kursk-Kijów.

= W gminie Pruszków, we wsi Józefów, u właściciela Augusta Kurzela ukazała się zaraza na bydło rogate, na którą zapadło 8 krów. Naczelnik gubernji warszawskiej zawiadomił o tem właściwe władze. Odpowiednie środki ostrożności przedsięwzięto.

= Towarzysz ministra spraw wewnętrznych zatwierdził ustawę kasy osób służących w płockim zarządzie gubernjalnym do spraw włościańskich.

= *W Warsz. Dniew.* czytamy co następuje: „W warszawskim sądzie wojenno-okręgowym przy drzwiach zamkniętych w dniu 7 kwietnia roztrząsaną była sprawa b. dowódcy V pułku dragonów jenerała-majora świty J. C. Mości barona Offenberga i kapitana tegoż pułku Cynzerlinga, oskarżonych o roztrwonienie powierzonych im pieniędzy skarbowych. Sala sądowa otwarta była dla publiczności od godziny 9½ wieczorem, po ukończeniu badań i rozpraw sadowych. O godzinie 2½ po północy sąd ogłosił wyrok, na mocy którego jenerał-major Offenberg i kapitan Cynzerling uznani zostali za winnych: pierwszy — roztrwonienia pieniędzy skarbowych, drugi zaś — ukrywania tego przestępstwa i przekroczenie przepisów co do sposobu przechowywania i wydawania pieniędzy; skazani zostali: jenerał-major Offenberg — na zamknięcie w twierdzy na lat dwa i miesięcy ośm, usunięcie ze służby i karę pieniężną w sumie rs. 100, zaś kapitan Cynzerling—na usunięcie ze służby bez pozbawienia rangi. Ze względu jednak na okoliczności łagodzące sąd postanowił odwołać się do łaski Najwyższej o zmniejszenie kary: dla jenerała-majora Offenberga tylko na usunięcie ze służby i dla kapitana Cynzerlinga—na jednomiesięczny areszt na odwachu, bez pozbawienia praw służbowych“.

= Często wydarzające się nieszczęśliwe wypadki których ofiarą padają po większej części dzieci, skłoniły p. oberpolicmajstra miasta do ogłoszenia w rozkazie swoim różnych środków ostrożności, jakie dla zabezpieczenia dzieci przedsiębrać należy. Pomiedzy środkami temi znajdujemy wiele takich, które zastosowane wielkie oddałyby usługi i tak: nie zostawiać nigdy przy małych dzieciach otwartych drzwi, okien, lufcików;—nie zostawiać ciężkich przedmiotów szczególniej położonych lub postawionych tak, żeby dzieci przewrócić je mogły — nie pozostawiać ostrych narzędzi, broni palnej, eksplodujących materyj i t. d.;— jak również naczyń z wodą, dalej chronić dzieci od zwierząt domowych. Nadto zakazuje władza policyjna pozostawiać w domu trucizny, narkotyki i t. d., oraz pod żadnym pozorem nie pozwala pozostawiać dzieci same w izbach i mieszkaniach, stróżom domów nakazano współudział w nadzorze nad dziećmi. W fabrykach zakazano używać dzieci do pracy przy maszynach niebezpieczeństwo przedstawiających—wreszcie nakazano służbie policyjnej przestrzegać, aby dzieci w ogóle nie były używane do pracy przewyższającej ich siły. Winni przekraczający te przepisy i nie zachowujący środków ochrony dzieci od niebezpieczeństwa pociągani być mają do odpowiedzialności.

= Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, że otwarcie wystawy tkackiej w salach pałacu Brühla nastąpi dnia 1-go maja r. b. Osoby przyjmujące udział w tej wystawie zechcą nadsełać swe wyroby wprost do głównego korpusu tego pałacu każdodziennie za wyłączeniem świąt między godziną 10-tą a 3-cią, gdzie zarazem zasięgnąć mogą wszelkich szczegółów dotyczących tej wystawy. Ponieważ jednak przed otwarciem wystawy potrzeba kilku dni czasu na stosowne rozmieszczenie wystawców w salach, ułożenie przedmiotów w szafach, ostateczne przybranie sal i t. p., przeto przyjmujący udział w tej wystawie raczą najpóźniej do 25 kwietnia dostarczyć zadeklarowane przez siebie przedmioty.

= Projekt założenia wielce użytecznej szkoły krawieckiej nie został pogrzebany (jak wiele innych!). Zjednoczeni krawcy, którzy wystąpili z inicjatywą szkoły, wytrwale prowadzą dalej rozpoczęte starania. Przerobiona i dopełniona ustawa szkoły przedstawiona została w tych dniach do zatwierdzenia władzy wyższej. Życzyć należy, aby dobra myśl jaknajprędzej stała się ciałem.

= Wywózka śmieci z ulic energicznie jest prowadzoną; według umowy z przedsiębiorcą, całkowite oczyszczenie ulic ma się dokonać w ciągu 15 dni i kosztować będzie siedm tysięcy kilkaset rubli.

= W ogrodzie Saskim ustawiają obecnie kilkanaście nowych latarń; ozdobne postumenty wykończone zostały podług modelu paryskiego w tutejszych fabrykach, latarnie zaś same sprowadzone będą z Paryża.

= Magistrat miasta Warszawy na dzień 26 kwietnia ogłasza licytację na przedsiębiorstwo robót około ułożenia bruku żelaznego na ulicach: Twardej, Srebrnej i placu Grzybowskim; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,400.

= Wozy zakładu transportowego p. Wróblewskiego otrzymały wyjątkowo pozwolenie kursowania po mieście wszędzie, nie wyjmując ulic Senatorskiej i Miodowej, po których przejazd ciężko ładownym wozom jest w ogólności wzbroniony; pozwolenie to udzielonem zostało ze względu na dobre konie i odpowiednio przygotowane wozy tego przedsiębiorstwa.

= Krąży pogłoska o bliskim przyjezdzie Kraszewskiego do Warszawy.

= Hr. Tarnowski w dniu dzisiejszym wyjechał z Warszawy. Przyjęcie gorące, jakie zyskał na ostatniej prelekcji, przyjęcie serdeczne i szczere, było miarą wdzięczności warszawian za trud jaki sobie prelegent zadał, ażeby przyjść w pomoc dotkniętej straszną klęską ludności sandomierskiej. Prosto z odczytu szanowny krytyk udał się do resursy kupieckiej, gdzie oczekiwało nań grono literatów, dziennikarzy i wielbicieli jego talentu, którzy pragnęli ostatnie chwile tegorocznego pobytu Tarnowskiego pomiędzy nami uczcić przyjacielskiem zebraniem. Biesiada urozmaicona toastami i muzyką przeciągnęła się do późna, ożywiona zobopólną uprzejmością i prawdziwie koleżeńską a przyjacielską swadą.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Don Juan“ (abonament B, nr 5); wtorek: „Łucja z Lammermooru“ (abonament zawieszony); środa: „Faust“ (abonament B, nr 6); czwartek: „Kuglarka“; piątek: „Hugonoci“ (abonament A, nr 7); sobota: „Cyrulik Sewilski“ (benefis Masini'ego, abonament zawieszony); niedziela: „Modniarki“.

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Montjoye“; wtorek: „Majster i czeladnik“, „Kosa i kamień“, tudzież: „Teodolinda“; środa: „W Alpach“, „Babie lato“, oraz „Posażna jedynaczka“; czwartek: „Sąd honorowy“ (pierwszy raz); piątek: „Sąd honorowy“; niedziela: „Sąd honorowy“.

* Gmach teatru letniego w ogrodzie Saskim jest obecnie malowany olejno.

Wewnątrz dopełniają się także różne porządkowania.

* Oddawna zapowiadana najnowsza komedja Edwarda Lubowskiego: „Sąd honorowy“, przedstawioną zostanie stanowczo we czwartek.

* Dziś odbyła się pierwsza próba pamięciowa z dramatu w jednym akcie wierszem, napisanego przez p. Wacława Szymanowskiego pod tytułem „Ostatnia próba“.

* Dziś odbyła się próba fortepianowa (?!) z opery „Łucja z Lammermooru“.

* Dziś włosi śpiewają „Don Juana“ na abonament B nr 5.

* Uczniowie szkoły dramatycznej p. Derynga odegrają jutro w teatrze Granzowa „Zemstę za mur graniczny“ Fredry.

= Na sandomierzan.

Na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan odbędzie się we wtorek w sali ratuszowej koncert ze spółudziałem słynnego z popisów za granicą malarza Carlo, malującego i rysującego z niesłychanym pośpiechem.

Program koncertu bardzo urozmaicony.

Signor Carlo wykonywa podług wolnego wyboru publiczności w przeciągu 25 do 30 minut obraz 150

centymetrów długości i 100 ctr. szerokości farbami olejnemi, artystycznie wykończony.

Popis do dotychczas tutaj niewidziany i w swoim rodzaju oryginalny.

Następnie signor Carlo narysuje w przeciągu 5 do 8 minut karton 400 cmtrów długości i 200 ctmtrów wysokości węglem i kredką.

Pani de Black artystka (skrzypek), ozdobiona przez króla; belgów wielkim medalem złotym i Conradi śpiewak, dopełnią reszty programu, w którym też weźmie udział orkiestra Lewandowskiego.

Do numerów solowych akompanjować będzie pan Kazimierz Kratzer.

═ Stan doktora Kurcjusza.

W stanie zdrowia nieszczęśliwego doktora wielkiej zmiany dotychczas niema.

Gorączka tylko, jak nas zapewniają, miała zniknąć.

Dzisiaj zrana natomiast ustąpiła bezwładność języka.

Chory, na zapytanie, czy chce się napić, zdołał odpowiedzieć jednozgłoskowym tylko wyrazem: „*nie.*“

═ Z Wiednia.

O stanie zdrowia Jana Zacharjasiewicza, przebywającego obecnie w Wiedniu, a który podczas pobytu swego w Wenecji zaniemógł ciężko na oczy, otrzymaliśmy świeżo pomyślniej brzmiące wiadomości.

Przyczyną choroby oczu cenionego tyle powieściopisarza była natężona praca i silny odblask morza.

Gdy kilkomiesięczna kuracja, prowadzona przez okulistów włoskich, nie okazywała poprawy a stan zagrożonego organu wzroku zdawał się coraz groźniejszym, udał się Zacharjasiewicz do Wiednia do tamecznych lekarzy specjalistów, drów Arlta i Borysikiewicza.

Ci skonstatowali możność dalszego leczenia, a kierunek kuracji przyjął na siebie dr Borysikiewicz, asystent kliniki ocznej dra Stellwaga.

Młody ten a znakomity już okolista uznał, że jakkolwiek choroba *(amotio retinae)* jest trudną do pokonania, ze względu przecież na wyjątkowe towarzyszące jej okoliczności, można mieć nadzieję dobrego skutku.

Temi pomyślnemi wiadomościami pośpieszamy podzielić się z licznymi przyjaciołmi i znajomymi Zacharjasiewicza.

═ Dobry przykład!

W galicyjskiem miasteczku Zaleszczykach postanowiono na zgromadzeniu miejscowej resursy nie abonować nadal pisma *Ueber Land und Meer* z powodu umieszczonych w niem paszkwilów osławionego Emila Franzosa, izraelitę z pod sąsiedniego Zaleszczykom Czortkowa.

Inne czytelnie mogłyby śmiało pójść za tym przykładem...

═ Emigracja chłopska.

Korr. płocki donosi, że w okolicach Radzanowa i Bieżunia objawiła się pomiędzy włościanami nieszczęsna chęć emigracji do Ameryki.

Fatalną ową chętkę podsycają ajenci, przybywający aż w nasze strony bałamucić lud i szukać zarobku.

Podobno już kilka rodzin zdecydowało się na wyjazd.

Przeciwko zarazie tej, do najgorszych prowadzącej skutków, oddziaływać należy jaknajusilniej.

═ Smutny wypadek...

Z radomskiego donoszą do *Tygodnia* o katastrofie, jaka dotknęła tam niedawno pewną szanowaną rodzinę.

Państwo K. mieli troje dzieci, z których dwoje przed dwoma laty umarło, syn po skończeniu uniwersytetu, najstarsza córka w wieku lat dwudziestu kilku.

Nieszczęśliwym rodzicom pozostaje jedna tylko córka, dziewczę 17-letnie.

Nagle zapada ona na tyfus.

Po kilku dniach choroby, raz w przystępie gorączki, dziewczę wyskakuje z łóżka.

Matka, przerażona tym objawem, tem bardziej, że taki sam fakt poprzedził śmierć starszej córki, wybiega przed dom, by posłać po lekarza.

Nagle wskutek alteracji i rozgrzania zostaje tknięta paraliżem...

Gdy ją wniesiono do domu, mąż przerażony tym widokiem, dostaje ataku apoplektycznego.

Wskutek owego ataku umiera...

Żona zostaje przy życiu, ale obłąkana!

Córka jednak wyzdrowiała; młode siły zwyciężyły chorobę...

Dopiero po odzyskaniu przytomności dowiedziała się sierota, że matka jej w obłędzie, a ojciec w mogile.

═ „Dowcipny“ złodziej.

Onegdajszej nocy niewiadomy złodziej zrobił wyprawę na cukiernię Toura na Krakowskiem-Przedmieściu.

Przez wybitą szybę okna od podwórza dostał się do sklepu.

Tam, pootwierawszy wytrychami szuflady, zabrał do 70 rubli drobnemi pieniędzmi srebrnemi.

W ciastach, cukrach i napojach żadnej szkody nie zrządził.

Na zakończenie tylko, jak widać z pozostawionej na bufecie butelki, wypił kieliszek wódki i zjadł kilka ciastek.

Ale... uważał za właściwe, jako należność za wódkę i ciastka, zostawić na bufecie jedną ze... skradzionych czterdziestówek.

═ Reporterja francuska.

W sobotę, dnia 3-go b. m., odbył się w Paryżu w wielkiej operze bal artystów.

Na cztery dni przed balem jeden z dzienników paryskich podał program balu, w którym mówi:

„Czytelnik, któryby chciał dokładnie wiedzieć w jakiem znajduje się otoczeniu i każdej pięknej twarzy podać właściwe jej nazwisko, niech, wziąwszy nasz program w rękę, stanie punkt o godzinie 1-ej w nocy oparty plecami o balustradę orkiestry — twarzą do sali, a wtedy zobaczy w loży pierwszej od sceny po prawej stronie nr 1 panią Judic w przepysznym kostjumie kreolki: spodniczka aksamitna, ciemno-bronzowa, przybrana w pasy z atłasu żółtego, stanik i jego poły z adamaszku haftowanego w kwiaty, wachlarz aksamitny ciemno-bronzowy, żółtym atłasem ubrany; wielka kryza *à la Medicis* z białych *guipures*, na głowie żółty fular. Wszystko to przyozdobione brylantami najstaranniej dobranemi z bogatego ekranu artystki. W loży nie będzie żadnej innej kobiety. W loży obok pod nr 3...“

I tak dalej wylicza wszystkie 36 lóż pierwszego piętra, oraz pierwszy rząd drugiego z wyrażeniem nazwisk artystek i ich strojów!

To się nazywa być w dobrych stosunkach z... kulisami!

═ W nagrodę za uczciwość.

Lokaj, porządkując salon, znalazł czterdziestówkę i pośpieszył zaraz oddać panu.

— Weź ją sobie w nagrodę za uczciwość — rzekł mu ten ostatni.

W parę dni ginie złoty łańcuszek, który wreszcie pan spostrzega u lokaja.

— Co to jest? — zapytuje gwałtownie.

— Ależ ja łańcuszek znalazłem i wziąłem sobie w nagrodę za uczciwość...

═ W zagranicznej agenturze ubezpieczeń na życie.

Agent. Czy zajęcia pańskie nie są czasem połączone z niebezpieczeństwem życia?

Ubezpieczający się. Tak panie!

Agent. Jakto? przecież mi się zdaje że pan jesteś...

Ubezpieczający się. Recenzentem teatralnym...

═ **Pożary.**

Wczoraj około południa przy ulicy Chłodnej pod nr. 3, w fabryce wyrobów platerowanych pp. Wernera i Norblina, od pieca zapaliła się belka.

Dano znać do oddziału czwartego.

Oddział ten przybył natychmiast na miejsce i wkrótce ogień stłumił.

Drugi pożar wybuchnął około godziny dwunastej w nocy, w Łazienkach królewskich, w koszarach ułańskich.

Płonęła oficyna drewniana parterowa, zajmowana przez oficerów.

Ogień ogarnął szybko dach i wnętrze domu.

Z początku ratunek był wielce utrudniony z powodu braku wody, którą aż z miasta beczkami przywozić musiano.

Następnie jednak sprowadzona została maszyna parowa, która, ustawiona na brzegu jednej z sadzawek łazienkowskich, dostatecznie zasilała wodą straż.

Wkrótce też pożar został opanowany.

Oficyna w środkowej części spłonęła prawie zupełnie, na końcach została zrujnowana.

Szkody w ruchomościach są znaczne.

Przy gaszeniu pożaru brandmajster oddziału pierwszego, Aleksandrowicz, uderzony został nieszkodliwie spadającą belką w głowę i ramię.

Żołnierz tegoż oddziału, Faleński, został niebezpiecznie uderzony belką w prawą nogę.

Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Wreszcie dziś zaszedł trzeci wypadek ognia.

W komórkach mieszczących słomę i siano, w zabudowaniach szpitala św. Ducha (ulica Elektoralna), ukazały się około godziny dwunastej w południe płomienie.

Na miejsce przybyły cztery oddziały straży.

Ogień wkrótce ugaszono.

Strata nieznaczna.

═ **Wypadki.**

* Wczoraj, około godziny 12 w południe, w fabryce srebrnych wyrobów pod nr 12 przy ulicy Chłodnej, w oficynie, od ognia w piecu zapaliła się belka, znajdująca się pod piecem na 1-em piętrze.

Od belki tej zapaliła się podłoga.

Straż ogniowa, przybywszy na ratunek, szybko ogień ugasiła, przyczem wyrąbano część podłogi i rozrzucono piec.

Straty wynoszą 400 rs.

Oficyna zabezpieczona była na 4920 rs. w warszawskiem Towarzystwie ubezpieczeń od ognia.

* Pod nr 5 na Danielewiczowskiej, w bramie domu stróż Józefat Je. znalazł podrzucone dziecię płci męskiej, około 1 miesiąca mieć mogące.

* W szynku pod nr 4 przy ulicy Bednarskiej, Sylwester Je. w kłótni z Janem Cz. uderzył tego ostatniego butelką w głowę.

Jan Cz. poniósł głęboką i bolesną ranę.

Odesłano go do szpitala na kurację.

* Na Podwalu pies pokąsał w lewą nogę Łukasza G.

Poranionego odwieziono do szpitala.

Psa poddano rewizji weterynaryjnej, lecz śladów wścieklizny nie znaleziono.

Właściciel psa pociągnięty został do odpowiedzialności.

* Na ulicy Browarnej w domu pod nr 12, Marcin Ż. w kłótni z Ignacym G. zadał temu ostatniemu głęboką ranę nożem w głowę.

Rana według zdania lekarza nie grozi niebezpieczeństwem utraty życia.

Napastnika aresztowano.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: W. rs. 1, F. K. rs. 2, M. K. rs. 1 na żyrandol do kaplicy Pana Jezusa. A. rs. 6, ks. Olszewski rs. 1 z gub. wileńskiej, powiat trocki, z parafji Kozakiszki; F. K. rs. 1 na kościół w Irkucku, Tomasz K. rs. 1 kop. 50 na kościół Wszystkich Świętych i rs. 1 kop. 50 na sandomierzan, H. M. rs. 2 na kościół Wszystkich Świętych, J. S. w Cz. rs. 2 kop. 20 dla sandomierzan, pani L. Czarnomska z Jałowic rs. 1 kop. 75 dla najbiedniejszych.

— Paczka odzienia męzkiego, przysłana przez pana W. S., oddaną została jadącemu dla objęcia posady, a niemającemu stosownego ubrania K. L.

— W dniu 12 kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ojca mojego ś. p. Ludwika Kietlińskiego, składam w redakcji *Kurjera Warszawskiego* rubli pięć, w połowie dla paralityków, a w połowie dla niewidomych. — *Henryk Kietliński*, notarjusz.

— *Fani Hejbowiczowej.* — Pierścionek spieniężony został za rs. 18.

— W-ny Naftal Majzner, właściciel majątku Malina w powiecie kutnowskim, ofiarował na korzyść biednych miasta Kutna bez różnicy wyznań wagon węgli kamiennych i 50 korcy ziemniaków; za tak wspaniałą ofiarę rada powiatowa zakładów dobroczynnych powiatu kutnowskiego w imieniu biednych składa niniejszem serdeczne Bóg zapłać p. Majznerowi.

— Kolegjum kościelne ewangielicko-reformowane warszawskie zawiadamia, że w dniu 15-tym kwietnia 1880 r., o godzinie 5 po południu odbędzie się zebranie ogólne członków zboru.

Nekrologja.

† Jutro, dnia 13 b. m., odprawioną będzie w kaplicy literackiej, przy kościele św. Jana w Warszawie istniejącej, wotywa żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. księdza Józefa **Lipińskiego,** na którą seniorowie zapraszają rodzinę zmarłego, oraz wszystkich członków archikonfraternji literackiej.

† W dniu 14 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Kazimierza (pp. Sakramentek) na Nowem-Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jana hr. **Zamoyskiego,** b. protektora arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu i instytucji jałmużniczej, na które senior najuprzejmiej zaprasza wszystkich członków tegoż arcybractwa, rodzinę, krewnych i przyjaciół nieboszczyka, oraz wszystkich wiernych w Chrystusie Panu.

† We wtorek, dnia 13 kwietnia r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Teodozego **Piekarskiego,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała matka wraz z synami zmarłego zapraszają znajomych i kolegów. —7590—

† We wtorek, dnia 13 kwietnia, jako w czwartą bolesną rocznicę imienin ś. p. Przemysława **Lebisza,** odbędzie się msza żałobna za spokój jego duszy, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **8-ej** zrana, na którą pozostała wdowa z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół. —7588—

† We wtorek, dnia 13 kwietnia r. b., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Dębickiego,** b. urzędnika górniczego, na które pozostała żona wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —7600—

† Władysław **Pawłowski,** urzędnik warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 45. Stroskana żona wraz z dziećmi zawiadamia, że wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża miało miejsce dziś, dnia 12 b. m., o godzinie **5-tej** po południu. Żało-

bne zaś nabożeństwo odbędzie się jutro w tymże kościele, o godzinie **10-tej** zrana, na które stroskana żona i dzieci zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. —7586—

† W dniu 19 lutego r. b., po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Rydze ś. p. Edmund **Baczyński**, syn Walerjana i Pauliny z Brzezińskich, przeżywszy lat 16. Ciało nieboszczyka sprowadzone zostało z Rygi do dóbr dziedzicznych Kurowa, dla złożenia w grobie familijnym. *M.* —7598—

† S. p. Aleksandra **Pietraszewska**, panna, przeżywszy lat 17, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 11 b. m. przeniosła się do wieczności. Nieutuleni w żalu rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha w dniu 13 kwietnia r. b., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —7619—

† S. p. Aleksander **Lesiński**, obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 11 kwietnia r. b. zakończył życie w wieku lat 54. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się w dniu 14 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele górnym św. Krzyża; wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski nastąpi w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu, na które pozostała wdowa wraz z bratem i rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —7628—

† Jacenty Karol **Kołputowski**, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 10 kwietnia, o godzinie 12-tej w południe. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z trojgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, jutro, dnia 13 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —7636—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 10-go kwietnia.—Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało od konsula francuskiego w Singapor telegram, donoszący, iż Wallon, wysłany przez rząd w misji do Sumatry (wyspa Sonde), został zamordowany wraz z dwoma towarzyszami.

× **Paryż** 10-go kwietnia.—Ósma izba trybunału poprawczego skazała p. Bertranda, kierownika gazety *Triboulet*, na 1000 franków grzywny za pomieszczenie rysunków bez odpowiedniego pozwolenia.

× **Paryż** 10-go kwietnia. — Katolickie gazety ogłaszają pisma arcybiskupów i biskupów, wystosowane z okoliczności dekretów z dnia 29 marca do prezydenta Grévy.

× **Rzym** 10-go kwietnia. Tutejszy trybunał apelacyjny postanowił jenerała Boët, oskarżonego przez don Carlosa o skradzenie mu złotego runa, stawić przed sąd przysięgłych w Medjolanie. Proces ma być roztrząsany w maju, a don Carlos stawać będzie osobiście przed sądem w charakterze świadka. Boët grozi ze swej strony poczynieniem interesujących zeznań.

× **Londyn** 10-go kwietnia. — W tych dniach zmarł tu znany kompozytor Józef Rummel.

× **Londyn** 10-go kwietnia. — *World* donosi, iż królowa Wiktorja na wniosek lorda Beaconsfielda ustanowi z okazji rocznicy swego wstąpienia na tron państwowy order zasługi, mający być udzielany tylko osobom cywilnym.

× **Londyn** 10-go kwietnia.—*Pall Mall Gazette* donosi, iż w Brukselli odbędzie się w sierpniu r. b. kongres powszechny wolnomyślicieli; składać go będą delegowani towarzystw racjonalistycznych i lóż masońskich.

× **Sztokholm** 10-go kwietnia. — Izba pierwsza, po długiej dyskusji, przyjęła artykuł 1-szy ustawy wojskowej rozciągający obowiązek służby wojskowej do lat czterdziestu.

× **Wrocław** 10-go kwietnia.—Magistrat zamierza zaciągnąć pożyczkę 25 miljonów marek; połowa tej sumy ma być użytą na umorzenie wcześniejszych pożyczek.

× **Wiedeń** 10-go kwietnia. — Ministerjum spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy wychodzącej w Rzymie gazecie: *La Capitale Gazzetta di Roma* (dawniej *Gazzetta della Capitale*).

× **Cieszyn** 9-go kwietnia.— We wrześniu r. b. odbędzie się tu wystawa szlązka, która budzi żywe zajęcie nietylko na Szląsku, ale też w ościennych prowincjach, mianowicie na Morawie i w północno-zachodnich Węgrzech; równocześnie z wystawą, która trwać będzie od 5-go do 19-go września, nastąpi zjazd przemysłowy, pedagogiczny, straży ogniowych i towarzystw gimnastycznych, oraz śpiewackich, a wreszcie odbędą się wyścigi konne.

× **Lwów** 10-go kwietnia. — Do galicyjskiego namiestnictwa nadszedł reskrypt ministerjum, według którego przeznaczono jako nadzwyczajną dotację 150,000 guldenów na umocnienie brzegów rzek Sanu i Dniestru.

× **Lwów** 10-go kwietnia.—Projektowane jest tu założenie polskiego inspektorjatu galicyjskich kolei żelaznych.

× **Lwów** 10-go kwietnia. — Kornel Jaworowski, kanclerz lwowskiego grecko-katolickiego konsystorza metropolitalnego, uznany przez sąd przysięgłych za winnego sprzeniewierzenia funduszów metropolitalnych, skazany został na dwa lata więzienia.

× **Petersburg** 10-go kwietnia. *Golos* donosi: Z Wan telegrafuje rosyjski konsul Karamzak, iż panuje tam straszny głód. W miejscowości Akbak zmarło z głodu 150 osób. Na drogach napotkać można setki obnażonych zwłok. W Wan zapadło w chorobę 300 dzieci wskutek złego żywienia.

× **Konstantynopol** 10-go kwietnia.— Ambasady tureckie w Brukselli, Hadze, Sztokholmie i Waszyngtonie zostaną zniesione.

× **Nowy York** 9-go kwietnia. — Okręt Stanów Zjednoczonych „Lizzie-Merill", płynący z Nowego Yorku do Nowego Orleanu, zatonął na pełnem morzu. Cała załoga zginęła za wyjątkiem kapitana Beale, którego wyratowano z Atlantyku. Od dwudziestu czterech godzin był on uczepiony deski długiej na trzy metry.

Przegląd polityczny.

Dymisja ks. Bismarcka, jak się teraz stanowczo pokazuje była tylko małem, dyplomatycznem *intermezzo*, wywołanem kwestją polityki wewnętrznej i skończyła się zgodnie z ogólnemi przepowiedniami pomyślnie. Cesarz Wilhelm zdołał ugłaskać i ułagodzić swego kanclerza, pozwoliwszy mu przedstawić sobie projekt reform statutu rady związkowej.

Podanie się o dymisję było wszelako tym razem umotywowane sprzecznością położenia, w jakiem się kanclerz znalazł, jako pierwszy minister Cesarza i reprezentant Prus w radzie związkowej. Książę bowiem na mocy paragrafu IX ustawy państwowej nie mógł przeciw uchwale większości rady appelować do rady państwa, co znowu jako delegat pruski i minister przegłosowany powinien był uczynić. Sprzeczność tych dwóch obowiązków, wypływających z dwóch różnych źródeł, była powodem do podania prośby o uwolnienie. Cesarz uznał trudności, ale mimo to nie uważał za stosowne uczynić zadość prośbie swego kanclerza, lecz wolał przeprowadzić reformy w organicznym statucie rady związkowej, niżeli pozbyć się Bismarcka.

Ewentualność tę przewidywano; w radzie państwa na jednem z ostatnich posiedzeń ubiegłego tygodnia kwestję dymisji kanclerza poruszono nawet w obradach parlamentarnych a to mianowicie, gdy chodziło o ułożenie porządku dziennego. Lasker żądał, aby nowellę wojskową odłożono do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji: czy ks. Bismarck zostanie, czy ustąpi miejsca innemu. Na co deputowany Richter (Hagen) w tej dość kostycznej przemowie odpowiedział. „W krajach parlamentarnie rządzonych — czy my się do nich liczymy, nie wiem — podanie prośby o dymisję nie musi być koniecznie urzędownie parlamentowi obwieszczanem. Mimo to na wiarogodne wiadomości tego rodzaju Izby zwyczajnie ważniejsze sprawy odraczają z porządku dziennego, ale w obecnym wypadku zdaje mi się, że wcale potrzeba czegoś podobnego nie zachodzi; co do mnie, nie mogę zupełnie tak tragicznie brać samego faktu. Ks. kanclerz podaje się prawie rok rocznie raz do dymisji, i to zazwyczaj na wiosnę. W prywatnych rozmowach z kilku kolegami nawet przeciwnych stronnictw przekonałem się, iż nikt tej sprawy dzisiaj na serjo nie bierze, a rozwiązania jej z pewnego rodzaju pocieszną ciekawością wyczekuje".

Podanie księcia, kończy dalej ów mówca ze złośliwym naciskiem, wyrwane było, jak kołek z płotu i to z płotu dosyć niskiego.

Jakiekolwiekby usposobienie było pewnych sfer politycznych w Niemczech, wiadomość, iż tylko sprawy wewnętrzne spowodowały prośbę o dymisję kanclerza, a uregulowanie tych spraw ją cofnęło, musiała wywrzeć za granicą dobre wrażenie.

Wybory angielskie w tym tygodniu zostaną stanowczo ukończone; gabinet Beaconsfielda ma tedy godziny policzone. Jeżeli dotychczas urzędownie nie podał się do dymisji, to dlatego tylko, że wyczekuje powrotu królowej, bawiącej obecnie w Niemczech, co zresztą ma jej *Standard* bardzo za złe, bo jego zdaniem, w chwili tak ważnej, jak zmiana całego rządu i systematu monarchini powinna była znajdować się w Londynie obecną.

Utrzymują, iż prezesem przyszłego gabinetu będzie prawdopodobnie Earl Granville. Gladstone zaś dotychczas nie zdecydował się jeszcze, czy ma przyjąć udział w nowym rządzie. *Daily News* sądzą, że przewódca liberalistów powinien stanąć albo na czele ministerjum, albo pozostać poza niem zupełnie. *Times* powiada, iż partja liberalna ma za dużo kandydatów na każdą posadę, co najmniej trzech na jedną, prawdziwy *embarras de richesses.*

Z ostatnich wiadomych nam biuletynów wyborczych okazuje się tryumf liberalistów coraz świetniejszy; wyemancypowanie się z podprzypuszczalnego sojuszu ze stronnictwa *homerulerów* podnosi jeszcze bardziej znaczenie tego zwycięztwa.

Według przypuszczalnych obliczeń da się ostateczny rezultat wyborów w ten sposób przedstawić. W izbie niższej mniej więcej zasiądzie 318 liberalistów, 271 konserwatystów i 63 homerulerów. Liberaliści przeto pozyskają większość 47 głosów, w połączeniu zaś z irlandczykami doprowadzić ją mają do 110. Na wypadek zaś gdyby konserwatywni humerulerowie przyłączyli się do torysów, większość liberalna zmniejszyłaby się o 17 głosów i wynosiłaby tylko 93. Jeżeli tej większości nie rozbije coś na frakcje zanieprzyjaźnione z sobą, to potrafi ona dać stałe i silne poparcie ewentualnemu rządowi.

Z Wiednia donoszą o dymisji br. Hofmana, ministra wspólnych finansów monarchji austro-węgierskiej; następcą jego zamianowany został dotychczasowy prezes węgierskiej izby deputowany, Szlavy. Chodziło o zrobienie węgrom koncesji i o wprowadzenie do gabinetu „ministra-rodaka". Br. Hofman sam uznał słuszność tego powodu i ustąpił bez żalu z miejsca, na którem w ostatnich latach działał pożytecznie i o ile możności zgodnie z zasadą konstytucyjną. Obdarzony zaszczytnemi odznakami zostanie podobno wkrótce zamianowany głównym intendentem teatrów cesarskich w Wiedniu.

Na miejsce Szlavyego Tisza polecił izbie deputowanych kandydaturę Pechy'ego, ministra robót publicznych w gabinecie węgierskim.

Telegram ze Lwowa do *Pressy* wysłany zapowiada wrzekomo z wiarygodnego źródła przyjazd cesarza Franciszka do Galicji na tegoroczne manewry jesienne.

Na półwyspie bałkańskim zapowiada się nowa ruchawka albańczyków przeciw czarnogórcom, z któremi Porta podobno kończy już swoje układy o rekompensatę Plawy i Gusinja. Liga albańska grozi zbrojnym oporem i nie chce pozwolić na żadne koncesje dla ks. Mikołaja, co więcej grozi nawet zupełnem oderwaniem się od Porty i ogłoszeniem własnej niezależności. Wobec takich ewentualnych trudności nic dziwnego, że Porta tak chętnie niby i z taką gotowością podała Czarnogórze rękę do zgody pod zastrzeżeniem, iż formalnie projektowanej części kraju między Gusinją a jeziorem skodarskim czarnogórcom w posiadanie oddawać nie będzie, tylko po prostu swoje wojska wycofa i okupację czarnogórskim siłom zbrojnym pozostawi. Ta sama historja co z Plawą i Gusinjem.

Nowe ministerjum Zankowa w Bulgarji posiada poparcie znacznej większości w Skupczynie, bo przeszło stu głosów; programat gabinetu przedstawia mieszaninę wielce ciekawą dwóch kierunków, ultraliberalnego i lojalnego,—dąży do unji panbulgarskiej i zachowania traktatu berlińskiego. Nadto pragnie najswobodniejszego rozszerzenia ustaw konstytucyjnych a ograniczenia prerogatyw książęcych. Zgromadzenie narodowe ma się w najbliższym czasie zająć wyborem prezesa, bo Karawełow został ministrem finansów zamianowany; wiceprezesami izby są: Stojanow i Slawejkow, radykaliści najczystszej wody. Pewnie dostaną godnego siebie prezesa.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Konstantynopol 10-go.— Rezultat wyborów angielskich i przewidywany upadek gabinetu Beaconsfielda, nasunęły rzeczywiste obawy. Szczególniej sułtan nie ukrywa obawy, że rząd liberalny w Anglji wszystko poruszy, aby pozbawić państwo ottomańskie ostatnich rękojmi jego egzystencji. Zależnie od akcji nowego gabinetu angielskiego, plemiona słowiańskie i inni nieprzyjaciele Turcji mogą znowu powstać w celu przeprowadzenia swoich planów. Pod naciskiem tych obaw Porta uważała za najstosowniejsze zbliżyć się do Austrji. Sądzą tu, że związek ten będzie dość silną bronią przeciwko agitacjom narodowym. Odnośne instrukcje w tym względzie otrzymał już ambasador w Wiedniu Edhem-pasza.

Praga 10-go. — Do dziennika *Pokrok* telegrafują z Wiednia: Według zapewnień hrabiego Taaffe sejmy krajowe zwołane zostaną w drugiej połowie maja.

Paryż 10-go.— Leon Say przyjął stanowisko ambasadora w Londynie. Utrzymują, że hr. Chambord zamierza po upływie 9-miesięcznego terminu danego kongregacjom, ogłosić pismo swe w tej sprawie. Watykan nie wyrzekł jeszcze ani słowa w tej kwestji, ale też i nuncjuszowi nie udzielił żadnych instrukcyj.

Peszt 10-go.— Hrabia Józef Zichy, były minister komunikacyj za gabinetu Szlavy'ego, ma teraz objąć tę samą tekę po Pechym, który jest kandydatem partji liberalnej na prezesa izby deputowanych.

Sofia 11-go.—Z powodu zwycięztwa partji liberalnej na wyborach w Anglji wysłano dotychczas z księztwa 28 telegramów z powinszowaniami i adresów do Gladstone'a.

Paryż, 11-go.—Zaraz po zebraniu się izby przedstawiony zostanie wniosek wprowadzenia skrutynium według listy.

Rzym, 11-go.—Dotychczasowy nuncjusz w Brukselli Monsignore Serafino Vanutelli mianowany został nuncjuszem w Wiedniu, brat zaś jego Vincenze Vanutelli nuncjuszem w Konstantynopolu. Prawica izby postanowiła pozostawić Depretisowi wybór kandydata na prezesa izby.

Peszt 11-go.—Prezes ministrów Tisza wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia i wraca dopiero w poniedziałek. Wyjazd ten wszakże nie ma żadnego związku z obecnemi kwestjami gabinetowemi.

Londyn 11-go. — *Times* poświęca Beaconsfieldowi obszerne i przychylne wspomnienie. Beaconsfield z powodu wieku podeszłego nigdy już zapewne nie będzie premierem. W tym samym numerze dowodzi dziennik, że gabinet liberalny bez Gladstone'a jest niemożliwy, ponieważ ministrowie byliby zmuszeni przy każdej kwestji zasięgać opinji Gladstone'a.

Wiedeń. 11-go — Donoszą ze Scutari: adjutant tutejszego wielkorządcy udał się dziś w towarzystwie kilku oficerów załogi tutejszej do Zabljaku, gdzie zjechać się mają z oficerami czarnogórskimi, aby się wspólnie porozumieć co do przedsięwzięcia środków militarnych w celu dokonania regulacji granic.

Bukareszt 11-go. — Poseł tutejszy przy Porcie doniósł, że sułtan przeciwnym jest ewentualnemu przemianowaniu Rumunji na królestwo.

Szanowny panie!

Życzysz pan dowiedzieć się co myślę o skuteczności *kapsułek Guyot'a ze smoły*—stare przysłowie powiada: *Vox populi—Vox Dei.*

Odpowiedź moja w tej kwestji jest gotową, z powodu iż obecnie wszyscy leczą się na zapalenie dychawek, przeziębienie, kaszel, katar kapsułkami ze smoły i każdy chory znajduje je skutecznemi, tak dalece, że w razie ponowienia się przypadłości znowu je używa.

Co zaś dotyczy się suchot, to poczytuję za obowiązek powstrzymać się ze zdaniem mojem z powodu różnorodności form pod jakiemi one się objawiają, pomimo pomyślnych rezultatów osiągniętych w ciągu dwóch lat przez używanie kapsułek ze smoły. Kwestja ta jednakże jest zbyt drażliwą, ażeby obecnie mogła być ostatecznie rozwiązaną. Bezwątpienia smoła przynosi wielką ulgę suchotnikom, uspakaja kaszel ich męczący, przedłuża ich egzystencję, lecz co do wyleczenia?... pozostawmy przyszłości wyrzec ostatecznie w tej kwestji, po dokładniejszych doświadczeniach.

Jednakże gdybym był suchotnikiem, leczyłbym się kapsułkami ze smoły.

Proszę przyjąć zapewnienie mego wysokiego szacunku z jakim pozostaję. *Dr Miguet.*

—24061—5—0

— Nabywszy przy ulicy Twardej pod nr 8 handel herbaty i chcąc odpowiedzieć wymaganiom i potrzebie tej okolicy, postanowiłem takowy w jaknajkrótszym czasie przekształcić na handel win i towarów kolonjalnych; w tym celu potrzebne było wykonanie znacznych robót stolarskich, do czego został mi zarekomendowany przez p. Jana Roguskiego, któremu roku zeszłego urządzał takiż sam handel na Krakowskiem-Przedmieściu, p. A. Bezler, właściciel zakładu stolarskiego przy ulicy Wroniej i Łuckiej nr 15/1171c w Warszawie. Jakoż tenże wywiązał się z powierzonej mu roboty ku zupełnemu memu zadowolnieniu; tak, że czuję się w obowiązku szanownym pp. kolegom p. Bezler, jako sumiennego i zdolnego pracownika w tym zawodzie polecić. *Jan Porębski.*

—7608—1—1

— **I. Mielkiewicz,** właścicielka pracowni kwiatów, ul. Długa nr 22, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła swój zakład w pióra prawdziwie strósie i kwiaty francuskie w wielkim wyborze.

—7580—1—1

— ***Choroby sekretne*** leczy lekarz od 30 lat praktykujący. ***Chmielna nr 18***, *J. Bagieński*

—7609—1—6—

— Instytut gimnastyczno-leczniczy **St. Majewskiego,** na Sewerynowie, przyjmuje chorych zróżnemi skrzywieniami kręgosłupa i chorobami chronicznemi, jako to: cierpienia nerwowe, niedokrewność, porażenia, nieprawidłowe trawienie itp. W szkole gimnastyki i szermierstwa lekcje obecnie udzielają się w różnej porze dnia do 10-tej wieczorem. Filja zakładu Nowy-Świat nr 56. 1—6 —7424—

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od ***kataru,*** zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Sirop i Pâte de Nafé* de Delangrenier de Paris. —48—0—24039—

TEATR WIELKI.

Dziś: Don Giovanni.
Jutro: Łucja z Lammermooru (Ab. zawieszony).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Montjoye. Jutro: Majster i czeladnik. —Kosa i kamień.—Teodolinda.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 10 kwietnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155 — 166
	średnia	133 — 153
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	108 — 114
	ordynaryjne	104 — —
Jęczmień:	wyborowy	104 — 107
	średni	95 — 101
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	100 — 102
	średni	92 — 96
	ordynaryjny	— — —
Groch:		90 — 107
Gryka:		88 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	123 — 137
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 12 kwietnia.

Hurt. skład wiadro rs. 7.22[6], garniec 2.35.

— Dziś rano zimna st. 1 w południe ciepła st. 3.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 2

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 12-go kwietnia 1880 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139.80—.95 .	139.95	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.48—48½—	9 50	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	113.40 —	113.70	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.85 70	120.15	—.—

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.—99 25	99.35	—.—
„ „ „ małe	98.70 75 60 55	99 —	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.50	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.15	—.—
„ „ „ „ III.	91.70 75 80	92.—	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	85.70	85.85	—.—
„ małe.	—.—	85.70	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	—.—	90.90	—.—
II „ „ rs.100	90.70	90.90	—.—
III „ „ rs.100	— —	90.90	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcji	z końcem giełdy żąda:	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	278.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	305.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	155.—	—.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	745.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	310.	—.—	305.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	695.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 122²/₉ nowych 152²/₃ zastawnych m. Warszawy serji I i II 15⅓ m. Łodzi 225 listów likwidacyjnych 145½ obligów skarbowych 12½. pożyczki prem. 1-ej emisji 123³/₅ drugiej emisji 40½

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

Wiadomość dla Rodziców.

Zakład dla dzieci, istniejący dawniej na Foksalu, znajduje się obecnie przy placu św. Aleksandra, ulica Wiejska nr 16, w stosownym lokalu parterowym, wśród ogrodów, gdzie właśnie z porą wiosenną urządzają się ogródki dla dziatwy. Zawiadamiam Szanownych rodziców, iż po przerwie świątecznej zajęcia dziecinne już się rozpoczęły. Zapisy przyjmuję codziennie od godziny 10 do 3-ciej po południu.

Teresa z Pruszaków Mleczko.

1—3 —7617к—

Prof. C. de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado),

rekomenduje **Osobę (z Patentem)**, wysokim francuzkim, ruskim, niemieckim i muzyką, na kilka godzin dziennie — **Francuzki dyplomowane**, świeżo przybyłe, są do **umieszczenia.** к—7527— 1—2

Poszukuje się

DZIECKA,

dobrego domu, na wykarmienie zdrowem pokarmem, za wynagrodzeniem. — Wiadomość: Piękna Nr 8, stróż wskaże. ᴅ1—3—7531—

Poszukuje się

Młodego człowieka

do kantoru, znającego dokładnie język polski i niemiecki.—Adresy uprasza się składać na poczcie pod lit. **C. S. 100, poste-restante. Warszawa.**

к—7339—2—2

Sposób do utrzymania.

Do wydzierżawienia od św. Jana Lokal, na Chambres garnies, składający się z jedenastu pokoi, kuchni, klozetów, zlewów; również Sklepy na różne handlowe interesa, tamże różne Lokale od 3-ch do 10 pokoi, ze wszelkiemi wygodami i możliwą elegancją; pierwszy dom za Nowozielną, ulica Zielna Nr 31.

к2—2—6168—

Do Magazynu Mód i Strojów w Lublinie, potrzebną jest

PANNA,

dobrze obznajmiona z krojem sukien i kapeluszy, lub też z samym strojem kapeluszy. Warunkuni korzystne. Adres udziela Warsz. Agentura Ogłoszeń „Rajchman i Frendler,“ Senatorska Nr 22.

к—6873—3—3

Madame Erard,

przy ulicy Wierzbowej, potrzebnje dobrej **Modystki.**

к—7158—3—3

Kilku zdolnych Kelnerów,

oraz **Buchhalter**, potrzebni są do pierwszorzędnej Restauracji S. Zięciakiewicza, **plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.**

ᴅ1—3—7571—

Stolarz i Tapicer

podejmuje się polityrowania i przerabiania Mebli, a także pakowania w Warszawie lub na prowincji, usiebie, jakoteż w domach Szanownej Publiczności, za bardzo przystępną cenę. — Chmielna Nr 32 nowy, mieszkania 9.

к1—3—7537—

UCZEŃ

z patentem Szkoły Realnej Rządowej, a obecnie uczeń Szkoły Handlowej Prywatnej, życzy udzielać korepetycje, lub przygotowywać do wstępnych egzaminów. — Oferty proszę składać w Redakcji tego Kurjera pod literami A. K. 39.

ᴅ1—2—7606—

Operatorka Odcisków!

operuje odciski najboleśniejsze i zastarzałe bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

к—7414—2—6 **K. BIELIŃSKA.**

Rs. 5,400

potrzeba na spłatę długu na domu murowanym, wartującym dwadzieścia kilka tysięcy rubli, w połowie szacunku, bez pośrednictwa. Bliższa wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Rozlerowskiego.

ᴅ1—3—7581—

Suknie strojnie wykonywane,

podług żurnali, przyjmuje po rs. 3 i 4 do roboty.—Pracownia Sukień, Trębacka Nr 12, 2-gie piętro przez ganek. ᴅ1—3—7583—

AMERYKAN

w zupełnie przyzwoitym stanie, jest do sprzedania.—Wiadomość w stajni hr. Berga na Foksalu, Nowy-Świat Nr 34. к—7348—3—3

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS

Miodowa Nr 15.

Posiada wybór garderoby i **kortów** letnich, oraz obstalunki wykonywa **szybko.**— Ceny od **najprzystępniejszych.** — **Krój** odznacza się **zręcznością** w nadaniu **figur** i **świeżemi fasonami.** ᴅ—5895—6—6

Do sprzedania kilka tysięcy kóp

SZPIREI

używanych po parkach i ogrodach, do obsadzania klombów i ulic, po bardzo przystępnej cenie.—Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego. к—7096—3—6

OD KASZLU

i piersiowych słabości,

wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółka, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop. Ziółek paczka 25 kop. к—6055—8—8

Pralnia Berlińska Bielizny i Koronek,

od 8 Kwietnia została przeniesiona z pod Nru 40 na ulicę Aleksandrja pod Nr 16. Pralnia przyjmuje do prania Koronki i wszelkie inne lekkie rzeczy, tak męzkie, jak i damskie. Przytem udzielają się Lekcje, tak na pralnie, jak i na domy prywatne, oraz potrzeba Prasowaczek, poleca się względom Szanownej Publiczności z szacunkiem.

к—7507— 2—3

Wino z pomarańcz

(Win d'Oranges),

Likier Abricotine,

w $1/1$ i $1/2$ butelkach, oraz prawdziwą

Oliwę Lucca

w oplatanych butelkach; otrzymał

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5.

к1—6—7622—

Ceny umiarkowane.

Znaczny wybór

Parasolików damskich

w najnowszych fasonach

otrzymał Magazn

B. GRÜDIGERA,

przy rogu ulic: Granicznej i Żelaznej Bramy poleca także **Kołnierzyki i Mankiety** najmodniejsze, oraz **Krawaty.**

Magazynu Nr 16.

к1—6—7368—

Suma rs. 30,000.

Częściowo lub w połowie jest do ulokowania na domy murowane po Towarzystwie. Także jest do sprzedania parę domów na dogodnych warunkach, jako niemniej parę majątków ziemskich.—Wiadomość Marszałkowska Nr 27B. mieszkania Nr 7, 3 piętro, od 2-giej do 4-tej popołudniu. 1—3 —6790—ᴅ

Bez pośrednictwa osób trzecich.

Tuż za rogatką Jerozolimską, razem lub częściowo, kilkadziesiąt tysięcy łokci placu i dom (1600 lit. w.—nowy 3) do sprzedania, wymiany na dom w Warszawie lub majątek ziemski. Wiadomość ulica Bracka Nr 11 — stróż wskaże. Zastać można od 10-tej do 3 po południu codziennie. 1—6 —7589к—

Ktoby miał zaraz do odstąpienia

BAWARJĘ

lub odpowiedni na takową **porządny niewielki**

LOKAL

w Warszawie lub na Pradze, w dobrym miejscu, raczy złożyć adres w Warsz. Agenturze Ogłoszeń. Senatorska Nr 22, pod lit. M. K. к—6993—3—3

Plac

przy ulicy Leopoldyny, obejmujący 36 łokci frontu i 60 głębokości, jest do sprzedania. Wiadomość u p. Karola Weidemann, Nowy-Świat Nr 42. к—7032—3—3

POKÓJ

z przedpokojem wspólnym, do odnajęcia z meblami, lub bez takowych, Nowy-Świat Nr 19, miesz. 6. ᴅ—7130— 3—3

NOWE-MIASTO NAD PILICĄ.

gub. Piotrkowska, powiat Rawski,

WODOLECZNICA.

Zakład cały rok w lecie i zimie otwarty.—Leczy przeważnie i najskuteczniej choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy, przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzmy, niedokrwistość, zakażenia syfilistyczne, rtęciowe i zimniczne, bezpłodność, otyłość i ogólne osłabienie.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne, te ostatnie w łazienkach wybudowanych na rzece. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego, Gimnastyka, Wody mineralne, Mleko w krowiarni urządzonej w ogrodzie zakładowym. W zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim zarządem administracji i ścisłą kontrolą lekarzy zakładowych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. W miesiącach letnich dwa razy dziennie muzyka.

Całkowite utrzymanie dziennie z mieszkaniem, stołem, leczeniem, łazienkami, gimnastyką i czytelnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 k. 50.

Wiele familijnych mieszkań, w mieście dogodnych na letni pobyt. Komunikacja z Warszawą karetami przychodzącemi z zakładu. Karety zakładowe odchodzą z Warszawy: od 1-go i 15-go Maja, we Środy i Soboty.

Od 15-go Maja do 15-go Czerwca: we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Od 15-go Czerwca, codzień.

Szczegółowych objaśnień udziela administracja zakładu w Nowem-Mieście nad Pilicą lub w Warszawie apteka H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480.

Lekarze zakładu: Dr BIELIŃSKI.
Dr RZECZNIOWSKI.

ᴅ—7595—1—22

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego ziemskiego

podaje do publicznej wiadomości, iż kwity depozytowe, wydane pod d. 25-m maja (5 czerwca) 1878 r. i 26 maja (7 czerwca) 1878 roku za N-rami kontroli 2,824 i 2,825 i N-rami dziennika głównego 7,502 i 7,503 na listy zastawne 5%, wartości rs. 500 i listy zastawne 4%, wartości rs. 75, złożone do jej zachowania na imię księdza Jacentego Wrosińskiego, jako zagubione, umarzają się.

1—1 —7542—

W Dobrach

Chojnata Wola,

powiecie rawskim, sprzedają się **6-cioletnie szczepy drzew owocowych** i różne **krzewy ogrodowe.**

к1—3—7566—

Do sprzedania Majątek ziemski,

30 włók rozległy,

w bliskości kolei żelaznej, w punkcie handlowym, w dobrej glebie, z lasem i wodą. Po informację i opis zgłosić się można do pana Olszowskiego, adwokata przysięgłego w Warszawie—ulica Przejazd nr 9, w godzinach od 9—11 rano i od 4—7 po południu.

1—3 —7577к

MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63

w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

34—0 —117—к

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

PIEKARNIA,

egzystująca od lat kilkunastu w domu pod Nr 40 przy ulicy Twardej, składająca się z piekarni na parterze, składu na mąkę na pierwszem piętrze z windą, 4-ch pokoi na mieszkanie, wozowni, stajni i góry w podwórzu oddzielnem, oraz sklepu od frontu. Wiadomość u pana Hercberga przy ulicy Widok Nr 16. к—7111—3—3

W samym środku miasta

pokój kawalerski umeblowany, z usługą, do najęcia każdego czasu. — Ulica Królewska Nr 3, **mieszkania 16. Można się w domu stołować.** к—7529— 2—3

Potrzebne są stare **białe**

BRABANCKIE KORONKI

do ubrania sukien.— Wiadomość w Magazynie bielizny „Jarocki et Kwaśniewski“ na Krakowskiem-Przedmieściu. к—7451—3—3

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbata** Kjachtyńska.

Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie.—Tamże nadesłano **GROSZEK** zielony w bardzo wysokim gatunku a nizkie cenie. —21536—

Do sprzedania:

Szafa jesionowa, Kredens, Biurko, Łóżko żelazne, Stolik marmurowy i rozmaite inne przedmioty.—Tamże dowiedzieć się można o **Maszynie do szycia.**—Obożna, Nr 3, drugie piętro. ᴅ—7463—3—3

Powóz (kocz kareta)

do sprzedania za Rs. 400.—Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszkania Nr 6. ᴅ1—6—7601—

Za 30 rubli miesięcznie, są zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

umeblowane i kuchnia, na pierwszem piętrze, od frontu.—Wiadomość: Łazienki Kurtza nad Wisłą, u Rządcy. к—7519— 2—2

Do sprzedania w osadzie Czyżew, o wiorstę od kolei Petersbursko-Warszawskiej

DOM DREWNIANY,

składający się: z 8-miu Pokoi, z 2-ma kuchniami, obszernym Ogrodem owocowym, około 300 sztuk drzew i zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość pod Nrem 37, przy ulicy Jerozolimskiej u Rządcy domu. ᴅ—7560— 1—3

Wozownie i Komórki

drewniane, do sprzedania i rozbiorki, pod Nrem 6 przy ulicy **Wareckiej.** — Wiadomość u właściciela domu. к—7326—3—3

Bilet wojskowy,

zielony, wydany na imię Ludwika Czeczota, zgubiony został dnia 11-go b. m. — Znalazca raczy takowy zwrócić właścicielowi zamieszkałemu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 56.

ᴅ1—1—7614—

Rs. 10 nagrody.

za wyśledzenie skradzionych w ostatnich dniach 2-ch srebrnych lichtarzy, roboty dętej, zagranicznej. Uprasza się o doniesienie do mieszkania nr 2, domu nr 2A, ulica Marjańska. 1—1 —7612—

Znalazca Węża-Bransoletki,

za oddanie jej pod Nr 4, przy ulicy Chmielnej, gdzie balkon, otrzyma nagrodę wartości bransoletki. к—7621— 1—1

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.	—	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 80.

Dnia 12 kwietnia 1880 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 31 marca (12 kwietnia) 1880 roku.*

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny:

O nowych sposobach badania i leczenia

CHORÓB JAM NOSOWYCH

z uwzględnieniem **operacji polipów nosa** za pomocą pętlicy,

opracował

Dr Teodor Hering.

(Z 7-ma drzeworytami).

Cena kop. 60.

Posiada niemniej poprzednio przez **tegoż samego autora** wydane dzieło, a mianowicie:

O OPERACJI

POLIPÓW KRTANI

metodą wewnątrz krtaniową,

na podstawie 24 obserwacyj.

(Z 24 drzeworytami).

Cena kop. 75.

O STOSUNKU

Grużlicy i Suchot Płucnych do Zapalenia.

Rozprawa konkursowa uwieńczona nagrodą imienia

Dra A. B. Helbicha.

(Z 6-ma litografowanemi tablicami).

Cena rs. 1 kop. 80.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—6489—3—3

K. GŁODZIŃSKI,



otrzymał od ministerstwa francuskiego, belgijskiego i innych państw **przywilej** na nowy wynalazek **sztucznej linijki i na metodę do niej zastosowaną,** która jeszcze więcej ułatwia krój i naukę jak dawniejsze i piękniejszy wydaje rysunek w różnym guście, a tak dokładny i elegancki wszelkich fasonów za pierwszem pociągnięciem ołówka, jaki tylko spotkać można w pierwszorzędnych pracowniach **paryzkich,** z pod wyrobionej ręki przez kilkunastoletnią praktykę, a sposób jej użycia taki sam jak poprzednich. Najnowsza metoda w wydaniu 4 i w dodatku, który za kilkanaście dni opuści prassę, ułożona wyczerpująco, podług której panie same mogą nauczyć się kroju z zastosowaniem do nadchodzących żurnali i na nieforemne figury. Obecnie dzieło to zawiera 3 sposoby krajania i objaśnienie o rysowaniu form z wolnej ręki.

Wskutek licznych zapotrzebowań metoda K. G. jest w przekładzie **na język ruski** i wkrótce opuści prassę, zawiera 37 tabl. rysunkowych, a tekstu 5 arkuszy. Cena rs. 3 kop. 50, linijka patentowana rs. 1 kop. 50, zamówienia na książki już się przyjmuje. Wykład **i dla ruskich dam** rozpoczęty. Dzieło polskie rs. 3, linijka rs. 1 kop. 50. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie w głównym zakładzie nauki kroju **Miodowa Nr 1.**

D—6108—4—6 **K. GŁODZIŃSKI** nauczyciel i autor metody.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację w zabudowaniach w szlachtuzie na Solcu, od summy anszlagowej rs. 4299.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 430 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji w zabudowaniach w szlachtuzie na Solcu, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 430 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

1—3 Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —7517—D

Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.

Na zbliżający się sezon wiosenny przygotowałem dla WW. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzcinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**

FABRYKA w WIEDNIU Neubau Siebensterngasse. | **FABRYKA w WARSZAWIE** Świętokrzyzka Nr 24.

D—7557—1—10

FOTOGRAFJA A. PUCIATY,

z powodu przeróbki domu, w którym się dotąd mieściła, została na trzy miesiące przeniesioną do domu przy ulicy

Nowy-Świat Nr 23.

Przez ten czas zakład

ZOSTAJE POŚWIĘCONY SPECJALNIE

i wyłącznie wykonywaniu:

1) **Kopij** z obrazów, z portretów, z fotografij;
2) Fotografij **znakomitych ludzi** w formacie zwyczajnym;
3) **Fotografij malutkich (minjatur),** używanych jako pieczątki, ozdoby lub t. p.
4) **Modeli** z wyrobów **artystycznych** i **rzemieslniczych,** np. stolarskich, snycerskich, z rzeźb, odlewów, gipsów, z wyrobów kapeluszniczych, ślusarskich, machin i t.d.
5) **Widoków** fabryk, domów, pomników, nagrobków;
6) **Fotografij pośmiertnych** i t. d.

Ceny są najniższe w całej Warszawie:

1—6 Przyjmują się także fotografje do kolorowania i heljominiatury. —7564—D

Uzdolniona Introligatorka

poszukuje zajęcia w Zakładzie Introligatorskim; — Marszałkowska Nr 75 mieszkania 12, od 10-ej z rana do 12-ej. D—7133—3—3

Młoda Rossjanka

życzy umieścić się za sklepowę, lub w domu prywatnym, do dzieci, do wyręczenia w domu, do wszelkich robót ręcznych na maszynie. Adres: ulica Freta Nr 14, w Fabryce Kwiatów. D—7112—3—3

PANNA

zdatna, potrzebna jest do maszyny, oraz podręczne i do nauki, do dziecinnych ubrań. — Zielna Nr 13, drugie piętro, mieszkania 18. D—7098—3—3

PANNA

zdatna do maszyny, oraz do szycia ręcznego, jest potrzebną zaraz, za dobrem wynagrodzeniem.—Żórawia Nr 20, mieszkania 4. D—7120—3—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do kroju sukień damskich, oraz zdolne PANNY do staników i do upinania sukień.—Magazyn A. Randeau, ulica Niecała Nr 8. D3—3—7175—

Potrzebną jest zaraz

BONA

rodowita francuzka, do dzieci. — Nowy-Świat Nr 64, mieszkania Nr 12. D3—3—7104—

Krawcowa,

znająca się dobrze na kroju, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 26, mieszkania 31. D3—3—7041—

UCZEŃ

potrzebny jest do Składu Papieru **Szyllera.** Nowy-Świat Nr 19. D3—3—7069—

Osoba niemłoda,

poszukuje miejsca do towarzystwa, do dzieci, lub gospodarstwa, posiada chlubne świadectwa, w ostatniem miejscu jest dwa lata.—Uprasza się o składanie adresów pod lit. R. R. w Wars. Agenturze Ogłoszeń. Senatorska Nr 22. D3—3—7138—

Potrzebną jest

BONA

Francuzka, Szwajcarka lub Polka, znająca dobrze język francuzki, do jednej 6-cio-letniej dziewczynki. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 6, mieszk. Nr 1, na parterze. D3—3—7198—

Nauczycielka

z pierwszorzędnym przeszłorocznym **patentem** Inst. Alex. Maryjskiego, posiadająca **gruntownie język francuzki,** udziela lekcje w zakresie gimnazjalnym.—Adresy składać można w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. E. O. L. D2—3—7360—

OSOBA

posiadająca dobrze języki z muzyką, mająca dyplom na nauczycielkę, pragnie udzielać lekcyj.—Adres: Nowy-Świat Nr 1. mieszk. 12. D2—2—7367—

Potrzeba jest kilka

PANIEN

podręcznych do bielizny.—Świętojańska Nr 17, mieszkania Nr 10. D2—3—7380—

CZYTELNIA

Książek polskich, rossyjskich i francuzkich

Józefa Dzwonkowskiego,

Długa Nr 9.

Abonament miesięczny kop. 50 (złp. 3 gr. 10).—Zastaw rs. 2. D—7585—1—6

OBWIESZCZENIE.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych powiatu Nieszawskiego podaje do publicznej wiadomości, że w szpitalu letnim św. Tadeusza w Ciechocinku oprócz ogólnych pokoi leczniczych (pałat) są do wynajęcia oddzielne pokoje, za opłatą 50 kop. na dobę, za żywność i leczenie od każdego chorego. — Pokoje te będą otwarte przez czas trwania sezonów letnich. D—7430—2—3

Ogłoszenie!

Wzywa się niniejszym posiadacza kwitu wystawionego na rzecz Alfonsa Szaniawskiego, a wystawionego przez Ignacego Szaniawskiego, na sumę Rs. 700, w miesiącu Listopadzie 1878 roku, aby się stawił w przeciągu jednego miesiąca od daty dzisiejszej, w dobrach Kamyk, w gubernji Piotrkowskiej w powiecie Łaskim, dla uregulowania tego interesu w powyżej oznaczonym terminie kwit ten staje się nie ważnym.

Warszawa dnia 8 Kwietnia 1880 r.

Ignacy Szaniawski.

D3—3—7324—

Osoba

w średnim wieku chce przyjąć miejsce do towarzystwa Pani, albo do nauki dzieci.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 33, na dole, mieszkanie stróż wskaże. D2—3—7362—

PANNY

podręczne potrzebne są zaraz do Magazynu Mód J. Mottier —Nowy-Świat Nr 45. D2—3—7369—

Potrzebną jest

Panienka

lat 14, do Sklepu Powroźniczego, dobrego wychowania. — Róg ulicy Długiej i Bielańskiej Nr 43. D—7415—2—2

W Kantorze Komisowym

Emilji Dobieckiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 24, wakują korzystne miejsca stałe, dla **Nauczycielek Polek,** z dobrą konwersacją francuzką i muzyką, a także lekcje prywatne. Również jest **Niemka** z kaucją, życząca sobie miejsca Sklepowej. D—7420—2—3

Potrzebną jest zaraz

Panna

uzdatniona do kroju sukień, oraz podręczne do Magazynu mód P. Paszkowskiej. — Ulica Długa, w hotelu Polskim Nr 585. D1—2—7607—

Panienka

młoda chce przyjąć miejsce sklepowej w jakimkolwiek fachu, zaraz.—Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 16, w sklepie p. Dyżewskiego. D1—2—7536—

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży. Medal złoty. Pończochy 6-cio-drutowe wyborowe, od 6 rs. Skarpetki mocne od rs. 3 k. 60 za tuzin. Wybór wszelkich Pończoch dla dam i dzieci, we wszystkich kolorach i deseniach. Ceny Fabryczne.—Skład ul. hr. Berga 11. D—7439—1—0

Potrzebne są

Panny

do bielizny, przychodnie i ze wszystkiem, które mogą mieć ciągłe zajęcie.—Ulica Bednarska Nr 4 nowy, mieszkania Nr 35.
D1—1—7558—

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, któraby umiała szyć na maszynie Zingera, a także umiejąca robić kapelusze i negliżyki, oraz Panna do bielizny także uzdatniona, znająca też samą maszynę. — Ulica Chmielna Nr 22, mieszkania Nr 6. D1—3—7541—

PANNĘ

do strojów potrzebuje się na prowincją. Proszę o zgłoszenie się na ulicę Senatorską, domu Nr 4, mieszkania 2. D1—2—7561—

STUDENT MATEMATYK

poszukuje lekcyj lub korrepetycyj. — Offerty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod liter. X. Y. Z. D1—3—7582—

Poszukuje się

BONY

w średnim wieku, posiadającej początki francuzkiego języka i muzyki, na wyjazd do Rossji. — Wiadomość przy ulicy Wilczej pod Nr 8 nowym, stróż miejscowy wskaże.
D1—2—7591—

Ptorzebny jest

Rządca,

pierwszeństwo ma osoba pojedyńcza. — Reflektanci raczą przesyłać kopie świadectw pod adresem „do zarządu dóbr Radzynek" przez Rypin. D1—1—7533—

Potrzebną jest

OSOBA

pojedyńcza, w średnim wieku, moralnego prowadzenia, umiejąca szyć i mówić niemieckim językiem, do dozoru dzieci i gospodarstwa. Pozostawić adres w Handlu Kolonialnym w domu Śniechowskiej, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej, gdzie progimnazjum.
D1—1—7678—

Z kaucją do Rs. 5,000,

b. Urzędnik pragnie miejsca Rządcy domu, Magazyniera lub Inkasenta znacznej fabryki lub przedsiębiorstwa.—Krakowskie-Przedmieście Nr 58, mieszkania Nr 11; tamże **Pokój** wspólny przy emerytce do najęcia.
D1—1—7597—

Potrzebną jest porządna

Osoba

do dwuletniego dziecka, wymagane są dobre świadectwa.—Włodzimierska Nr 12, u szwajcara, codzień między godz. 10 a 11 rano.
D1—3—7599—

Potrzebną jest

GOSPODYNI

na wieś, dobrze znająca się na kobiecem gospodarstwie.—Nr 35, Świętokrzyzka, mieszkania Nr 15, do 10-tej rano i od 3-ciej do 5-tej po południu. D1—1—7574—

Potrzebną jest

Bona Niemka

do jednej dziewczynki, nie starsza nad lat 30. Zgłosić się do p. Zwolińskiej, ulica Gęsia Nr 55, do godz. 12-tej w południe.
D1—2—7572—

Potrzebną jest

Izraelitka,

do zarządu domem i dozorowania dzieci, mówiąca dobrze po niemiecku. — Wiadomość w Kantorze wekslu, ulica Senatorska Nr 22.
D—7338— 3—6

Potrzebna jest zaraz

BONA

Francuzka, z dobremi świadectwami lub rekomendacją; oraz Osoba młoda do pomocy gospodyni, dobrego prowadzenia, umiejąca pisać, posiadająca język niemiecki. — Wiadomość u Szwajcara hotelu Maringe w każdym czasie. D—7232—3—3

Założoną została duża Fabryka Gorsetów i potrzeba jest

PANIEN

do szycia i chociaż która nie umie szyć gorsetów a ma swoją maszynę, to może się nauczyć wciągu 3-ch dni. zarobek najlepszy.— Zgłosić się na ulicę Dzielną pod Nr 16, do pana Hapelrn. D3—3—7192—

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do Strojów, do Magazynu przy ulicy Twardej Nr 5 nowy.
D2—3—7501—

PANNY

szyjące dobrze słomę, znajdą zaraz zajęcie, w Fabryce Kapeluszy słomkowych Cukiera i Fischhauta.—Świętojerska Nr 24.

OSOBA MŁODA,

dobrze wychowana, posiadająca patent, języki i muzykę, poszukuje miejsca na wieś od dnia 1-go Maja, do jednej lub dwóch panienek.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 26, w oficynie pierwsza sień po lewej stronie, drugie piętro, wprost schodów drzwi.—Zastać można od godziny 5-ej po południu. Stróż wskaże. D—7204—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Żabia Nr 7, mieszk. 22. D—6659—6—6

Nauczycielka

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki. Wykład w języku polskim lub francuzkim. — Ulica Podwale Nr 8, mieszkania Nr 3. D2—6—7363—

Poszukuje miejsca

Polka wykształcona

do towarzystwa lub do dzieci na wieś, albo do podróży zagranicę. Zgłaszać się: ulica Bielańska Nr 17, 2-gie piętro od frontu.
D5—6—5399—

Student lub Uczeń

wyższych klas Izraelita, za **korepetycję** otrzyma mieszkanie, stół i wynagrodzenie. — Ogrodowa Nr 25, mieszk. 15. D—7593— 1—3

W Księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, może znaleźć miejsce

UCZEŃ,

posiadający wiadomości szkolne 4-ro-klasowe odpowiednie. D3—3—7254—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, bez długu. — Wiadomość u Akuszerki: ulica Złota Nr 12.
D1—1—7530—

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—27—0

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**
D—4015—22—0

Znaną bibułę Żulińską

w oryg. fab. opakowaniu, wyłącznie dostać można.—Ogrodowa Nr 25, mieszkania 15.
D—7592— 1—6

Kasztany,

w ilości sztuk tysiąca, kilkonastoletnie zwyczajne, oraz szczepne i różowe, są do sprzedania, hurtownie lub częściowo, w majętności Sielce pod Mogielnicą, na trakcie Radomskim. Cena przystępna.—Bliższa wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszk. 2, na parterze. D—7576— 1—3

Magazyn Kaukazki

Z. SOGROIEW,

ul. Królewska Nr 1, dawniej Bayera,

otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fay, atłas, szlafroki męzkie i damskie gotowe i Kaukazkie srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie, przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione przedmioty.
D2—6—7498—

FABRYKA

Szkła na Gaz

pod Włocławkiem

A. Petrykowskiego,

wyrabia i przyjmuje zamówienia na wszystkie utensylja do lamp i dęte szkło; z dniem 1-m Maja r. b. zacznie wyrabiać szyby z lagrowego szkła; taż fabryka poszukuje osoby, którаby chciała przyjąć w komis w Warszawie wyroby z tejże fabryki.
D6—10—6633—

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna

Ch. GEBER,

pod firmą

JUDLIN.

Magazyny do przyjmowania obstalunków

Niecała Nr 9 i Rymarska Nr 12.

Egzystująca od lat 30-tu ma honor donieść, iż dla dogodności Szanownej Publiczności otwiera w m. Kwietniu r. b. Magazyn na Pradze przy ulicy Brukowej Nr 390 w domu W-go Scholtze.

Otworzyłem obecnie nową farbiarnię do przędzy wełnianej, bawełnianej i jedwabnej, które farbuję na wszelkie żądane kolory.

Spodziewam się że Szanowna Publiczność jak dawniej tak i nadal raczy mnie zaszczycić swojem zaufaniem. D—6314—6—6

Warszawska Fabryka
WIEDEŃSKICH
Mebli giętych

ADOLFA NEUMANN

przy ulicy Walicόw Nr 1,

poleca wyroby swej fabryki po nader przystępnych cenach.
D—7215—3—5

Tokarnie najlepszych konstrukcji, różnej wielkości, tak pedałowe jak i do pasów zastosowane.

Wiertarnie wszelkich wielkości, do ruchu ręcznego, pedałowego i do pasów, od rs. 25.

Heblarnie do metali i do drzewa.

Gwinciarki do śrub i do mutr.

Nożyce do cięcia blachy metalowej i żelaza, od rs. 25.

Tłocznie do wybijania dziur w metalowej blasze, różnych wielkości, od rs. 25.

Maszyny z pilami taśmowemi dla stolarzy do ruchu ręcznego.

Różne **Maszyny pomocnicze** dla blacharzy.

Rury żelazne do lokomobil i kotłów.

Roztwieracze do tychże rur.

Srubstaki zwyczajne i równoległe.

Pasy do machin.

Pakunek amerykański.

Oliwiarki.

Gumowe Węże, Płyty i Sznury.

Kuzienki przenośne (polowe).

Bloki różniczkowe z łańcuchami.

Wentylatory do ognisk kowalskich w miejsce miechów.

Gazę jedwabną szwajcarską, w **najlepszym gatunku** i wszelkich numerów (na cylindry młyńskie).

Olej do maszyn.

wszystko w **wielkim wyborze** i po cenach umiarkowanych poleca

Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych

H. SOMYA

w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 41.
D—4003—4—0

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej Nr 23, nad fabryką pończoch, lokalu Nr 36, na 2-m piętrze. D3—6—7164—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MASZYNA

oryginalna Rotha do szycia rękawiczek, prawie nieużywana, za cenę o 20 rs. niżej kosztu. — Wiadomość: Chmielna Nr 19, mieszkania 16, od godziny 2-giej do 7-mej.
D—7392— 2—3

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—30—0

Ananasy.

W dobrach Janczewo, jest do sprzedania 1,000 sztuk Ananasów, roczne i półroczne, dobrze prowadzone, po cenie za sztukę od kop. 35 do 50 za flance. Ktoby potrzebował takowych, to upraszam pod adres **przez Łomżę w Janczewie.** D—7253— 3—3

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w sklepie futer p. Koninskiego. D—7554— 1—3

Leszno Nr 30.

„KONKURENCJA"

Węgiel zagraniczny po kop. **95** za korzec grubego z dostawą

Węgiel krajowy po kop. **90** za korzec grubego z dostawą

Filja Pańska Nr 61.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

garnitur brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, **Stolik** do kart, **Szesłong** skórą kryty, **para Łóżek, Umywalka i 2 Lustra.** — Ulica Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgodą, wprost bramy, na dole.
D4—6—7178—

Osoba

znająca muzykę, pragnie udzielać lekcje muzyki na fortepianie po domach. — Oferty proszę zostawić w kantorze Redakcji Kur. War. pod liter. A. K. D. D7—10—6516—

Potrzebną jest zaraz

PANIENKA

a podręczną, do gorsetów. —Chmielna Nr 62, mieszkania Nr 7. 3—3—7250—

Do pracowni bielizny E. Rogozińskiej, ulica Elektoralna Nr 43, potrzebne są

PANNY

do maszyny, podręczne, oraz do haftu, za dobrem wynagrodzeniem. D3—3—7290—

Potrzebne są

PANNY

do kwiatów.—Ulica Freta Nr 13. D3—3—7296—

Do Magazynu Mód i Strojów w Łodzi, potrzebną jest zaraz

PANNA,

dobrze obznajmiona ze strojem kapeluszy. Warunki korzystne.—Aleja Jerozolimska Nr 5, dom Bonikera, mieszkania Nr 17. D4—5—7258—

Potrzebne są do szycia Sukień

Panny,

za dobrem wynagrodzeniem i do nauki, Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszk. 3. D—7461— 2—3

Do Pracowni Strojów i Sukień damskich **F. NOWICKIEJ**, przy ulicy Chłodnej Nr 20, potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie zdatna, do staników, może być z dziennem życiem. — Tamże potrzebne są do nauki strojów. D—7329— 3—3

PANNY

do sukień zdatne i podręczne potrzebne są zaraz. — Nowy-Świat Nr 40. — M. Pilarska. D3—3—7284—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do strojów i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość w Magazynie mód Teressy Grodzickiej, ulica Szeroka-Freta Nr 6. D2—3—7499—

Potrzebne są

PANNY

do pracowni Sukień damskich, przy ulicy Królewskiej Nr 21. D2—3—7526—

PANNY

potrzebne są do pracowni Sukień i Okryć damskich Julji Siemińskiej.—Nowy-Świat Nr 55. D2—2—7536—

Wypraktykowana SKLEPOWA, poszukuje miejsca do magazynu ubrań damskich lub sklepu galanterji. — Adresa proszę zostawić w kiosku róg Wązkiej i Długiej pod liter. A. B. D2—3—7523—

Leçons de dessin.

Une élève de l'école des beaux-arts à Londres donne des leçons de dessin; têtes, paysages, etc., au crayon, à la craie, et d'autres genres—chez elle après 6 heures. H. H. Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7. D2—3—7249—

Z kaucją 2,500 Rs.

Młody Człowiek,

władający językami polskim i ruskim, poszukuje miejsca inkassenta, kassjera przy fabryce lub jakiemkolwiek przedsiębiorstwie. Może złożyć rekomendację. — Adres pod lit. S. S. Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 18. D—7261—2—2

Potrzebnym jest

UCZEŃ

dobrej konduity, mający lat 15 lub 16, do felczera, przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 9, w hotelu Paryzkim. D2—3—7381—

Potrzebni są

Uczniowie

do Zakładu Artystyczno - Litograficznego Maxymiljana Fajansa. — Krakowskie-Przedmieście Nr 52; tamże potrzebny

INTROLIGATOR.

K2—3—7377—

U Akuszerki A. P.

są Pokoiki oddzielne, dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. D3—6—7066—

Do Składu Herbaty, Cukru i Towarów Kolonjalnych **Władysława Biernackiego,** przy ulicy Chłodnej Nr 12, potrzeba

Uczni,

na praktykę. D—7460— 3—3

Do apteki na prowincji potrzebny jest

UCZEŃ.

Wiadomość: Świętojerska Nr 12, 3-cie piętro, mieszk. Nr 12, u Łazowskiego, od godz. 4-tej po południu. D3—4—7266—

UCZEŃ

do Kantoru i Sklepu potrzebny, dobrej konduity, tutejszy, z wiadomościami trzech klas. — Wiadomość w fabryce „Imperial", Wiejska Nr 6. D2—3—7342—

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem.—Ulica Nowolipie Nr 16, u Akuszerki. D2—2—7502—

MAMKA

wiejska, młoda, zdrowa, dopiero przyjechała, bez długu, za paszportem; tamże jest i Mamka miejska.—Ulica Hoża Nr 14.—Józefa Piątkowska. D3—3—7083—

Świetny interes przemysłowy.

hurtowy, wyrobiony, przynoszący procentu prawie $^{100}/_{100}$, jest do sprzedania z powodu słabości zdrowia za summę około rs. 6000.— Warunki dogodne, specjalność niepotrzebna. Reflektanci raczą zostawić swój adres w Red. Kur. Warsz. pod lit. T. A. K. D—7352—2—4

Szafy Sklepowe,

wraz z kontuarem, w dobrym stanie, są do sprzedania.—Wiadomość w Sklepie, Krakowskie-Przedmieście Nr 24. D—7389— 2—3

FORTEPIAN

palisandrowy o 7-miu oktawach, z głosem silnym i przyjemnym, za cenę przystępną, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, mieszkania Nr 36. D3—3—7179—

Zakład wyrobów tapicerskich, Marszałkowska Nr 49, przyjmuje zamówienia, na wyroby Tapicerskie, posiada wybór Mebli gotowych i za trwałość takowych gwarantuje Zakład Braci Trzaska. Tamże do zbycia 3 Garnitury Mebli używanych. D—6999— 4—6

Do sprzedania:
Garnitur Mebli,

2 Komody **antque,** Fotel, Stół przed kanapę, Umywalka, Stolik do kart, dwie Półki na orzech i Szafka do książek.—Wiadomość Marszałkowska Nr 38, mieszk. 2. D—7156— 3—3

Antyk, Biurko

w rodzaju komody lub Szafki, orzechowe, odrestaurowane, z brązami, jest do sprzedania, w Zakładzie Stolarskim J. Wodczyńskiego.— ulica Mokotowska Nr 12. D—7020— 3—3

W dobrach Tarnów, położonych wiorst 16, od miasta Łomży, jest do sprzedania

WOŁÓW

karmnych sztuk 25. D—7146— 3—3

Z powodu pospiesznego nieprzewidzianego wyjazdu jest do sprzedania

4 MASZYN

pończoszniczych nowych, 3 cienkie, 1 średnia, ceny bardzo przystępne.—Ulica Chmielna Nr 35, mieszk. 10. D—7149— 3—3

Szal Turecki

zupełnie nowy, do sprzedania, za rs. 35. — Ulica Mokotowska Nr 13, mieszk. 2. D—7135— 3—3

Dwie pary Chomont

Angielskich: 1-sze czarne, 2-gie z bronzami żółtemi, 4 półszorki surowcowe, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania. — Wiadomość pod Nrem 18, ulica Mokotowska u Stangreta Jana. D—7148— 3—3

Do Krajania

i **do szycia,** przyjmują się roboty krawieckie i kanwowe. — Wspólna Nr 34, mieszkania 11. D—7067— 3—3

Do wynajęcia za przystępną cenę, od 1 Lipca 1880 r. w domu pod Nrem 518, przy ul. Podwal

Restauracja,

która egzystuje w tym domu przeszło 7 lat.— Wiadomość u Właściciela w tymże domu. D—7220— 2—3

Fabryka Rękawiczek
S. PAULINE,

Marszałkowska Nr 62, otrzymała **Skóry czarne kozłowe** paryzkie, odznaczające się przy ciemności i piękności nadzwyczajną trwałością. D—7205— 3—3

H. Börger,

malarz Pokojowy i znaków, Leszno Nr 42, potrzebuje kilku **UCZNI** do nauki. D3—3—7375—

Wiadomość

dla Zakładów litograficznych, drukarskich i introligatorskich. Zakład art. lit. **Maxymiljana Fajansa** otrzymawszy dużego formatu **Maszynę,** do **dziurkowania** (perforowania), podejmuje się perforować dla wyż wspomnionych Zakładów, rejestra, kwitarjusze, weksle i t. p., po cenie umiarkowanej.—Tamże jest potrzebny zdolny **Drukarz Litograficzny.** D—7268— 3—6

Magazyn Włoski,

Nowy-Świat Nr 43,

otrzymał znaczny transport Kapeluszy najświeższych fasonów, męzkich, damskich i dziecinnych, ze słomy floreuckiej, angielskiej i japońskiej, oraz renomowane Pasterki. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna, ceny nizkie. D—7279— 3—3 **Luigi Consortini.**

Listwy złocone

i Czarne z obwódką złoconą różnej szerokości na **Ramy,** oraz przyjmuje się **do oprawy Lanszafty i Obrazy,** po cenie umiarkowanej w **Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu.** — Ulica Podwal Nr 7, z czem poleca się **Alexy Baytel.** D—7230— 3—3

Są do sprzedania

2 Duże Szafy dębowe

oszklone, i Kontuar z Biurkiem, zupełnie nowe i eleganckie.—Rymarska Nr 4, pierwsze piętro, mieszkania 5. D—7328— 3—3

W Restauracji

przy ulicy Podwal, pod Nr 13, pod Mostem zwanej, grywać będzie od dnia 8-go Kwietnia 1880 r. codziennie koncertowa orkiestra damska, gdzie w każdym czasie wszelkich napojów i jedzenia po cenach umiarkowanych dostać będzie można. D3—3—7323—

PROŚBY

do władz sądowych i administracyjnych, redaguje biuro Radcy honorowego Burby. — Czysta Nr 4. D2—6—7480—

Do sprzedania częściowo

3,000 Drzewek

Włoskich Orzechów, 5 i 6 letnich wyborowego gatunku.—Bliższą wiadomość powziąć można: Aleje Jerozolimskie Nr 30, mieszkania Nr 6. D2—3—7486—

Pachty

na garnce, od 1 Lipca r. b., 230 Krów pod Warszawą.—Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 32, w Kantorze W-go Konstantego A Moes, zgłaszać się tylko do 20 Kwietnia. D—7064— 4—9

Rybołóstwo

do wzięcia w dzierżawę od 1 Lipca 1880 r., na 8 włókach stawów pod Warszawą.—Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 32, w Kantorze W-go Konstantego A Moesa. D—7065— 4—9

Do sprzedania

ZEGARKI

damskie, złote z łańcuszkami na szyję, jeden za rs. 38, drugi kryty amatorski za rs. 50;— oba w dobrym stanie.—Graniczna Nr 7, prawe schody 3-ie piętro, mieszk. Nr 7. D—7443— 2—2

Obiady prywatne.

Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. D—7425— 2—2

Do sprzedania

DUŻA SZAFA

do Sukien. — Wiadomość w Aptece: Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy hr Berga. D3—3—7277—

Z powodu wyprowadzki

Wyprzedaż

MEBLI

nowych i używanych, za cenę niżej kosztu.— Trębacka Nr 1, od 12-tej do 3-ciej codziennie oprócz Świąt. D—6474— 8—12

Kapitały

po rs. 10,000 lub mniejsze, **do wypożyczenia** na pierwszy numer po Towarzystwie na nieruchomości Warszawskie. — Wszelkie jakiebądź pośrednictwo wyłącza się. — Wiadomość u Maciejewskiego notarjusza. D—7251—3—3

Z powodu wyjazdu

Do sprzedania:

2 Lustra stojące orzechowe, 2-e etażerki salonowe orzechowe, Szyfonierka orzechowa do bielizny, kredens, stół objadowy, 2-e szafy do sukien, szeslong kretonem obity, łóżko żelazne ze sprężynowym materacem, 4 Oleandry wysokie i rozmaite sprzęty kuchenne. — Ulica Wspólna, domu Nr 4, mieszk. 5. D—7522—2—2

Koń kasztanowaty

lat sześć, wierzchowy lub do eleganckiej uprzęży, ze stada Hr. Branickiego; **do sprzedania w hotelu Lipskim.** D—7524—2—3

KONI 3

młodych, ujeżdżonych do sprzedania w hotelu Saskim.—Widzieć je można codzień do godz. 12, a we środę i w sobotę do 10-ej z rana. Wiadomość u Szwajcara. D—6956—5—7

Ogier wierzchowy

5-letni, kasztan, ze stada W-go Tomickiego, doskonale wyjeżdżony, do sprzedania, przy ulicy Nowozielnej Nr 35, mieszkania 1. D—7468— 2—3

3 Konie

są do sprzedania, jeden ogier i dwa wałachy.—Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, u Szwajcara. D—7147— 3—3

Do najęcia

Powozy i Karety

w pałacu hr. Branickich.—Nowy-Świat Nr 20. D3—6—7124—

KARETA

2 osobowa, prawie nowa, jest do sprzedania z przyczyny wyjazdu.—Włodzimierska Nr 12, szwajcar wskaże. D4—6—6968—

Do sprzedania

Meble nowe i używane.

Garnitur mahoniowy, 2 szeslongi skórą kryte, para łóżek orzechowych, szafa jesionowa rozbierana, stolik do kart, stolik damski do robót, dwie umywalnie żelazne, 2-e etażerki, biórko męzkie i Tremo dębowe po cenie bardzo nizkiej.—Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. D—7471— 2—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

garnitur brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, **Szeslong** skórą kryty, **para Łóżek i Umywalka.** — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej w oficynie na prawo Nr 7 mieszkania na dole. D3—3—7319—

Do sprzedania:
2 Kassy Ogniotrwałe,

Zegarki złote męzkie i damskie, Dewizki i Pierścionki złote, Zegary stołowe, Obrazy olejne, Samowar i inne rozmaite przedmioty. Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 17, w składzie garnków. D5—6—7184—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych brokatelą krytych, prawie nowych.—Widzieć można w zakładzie kumysowym w ogrodzie Saskim. D3—3—7271—

Do sprzedania:

Letnie Palto i Kapelusz składany, oraz Szafka kuchenna. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 4 mieszkania 26. Obejrzeć można w każdej chwili. D3—3—7303—

Zupełna wyprzedaż

towarów łokciowych, Płócien, Chustek dolmanowych, Halek, Sukienek dla dzieci, Pończoch, Koronek, Aksamitów, Koszyków i różnej galanterji, po cenach bardzo nizkich.—Ulica Chmielna Nr 33, w Magazynie Rozmaitości. D—7169—4—6

DRUSKIENICKIE

WODY MINERALNE.

Od stacji Porzecze, Warszawsko-Petersburskiej drogi 17 wiorst.

Sezon kuracyjny od 1 (13) Maja do 1 (13) Października.

Druskienickie wody (Bromo-Jodowa-Solanka, tych samych własności co i Kreüznachskie) z nadzwyczajnym skutkiem leczą: w skrofułach, artretyzmie, rozmaitego rodzaju odrętwieniach, nawet paralitycznych, łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobianych, wysypkach bez zapalenia i chronicznych, wysypkach skórnych, zbytniej otyłości i hemoroidach.

Coroczny kilkunasto tysięczny kontyngens chorych, znajdujących ulgę w swych cierpieniach, najwymowniej świadczy o skuteczności wód Druskienickich.

Wszelkie są tu dogodności, kilkanaście wystawnie umeblowanych hoteli, kilkaset umeblowanych domów, począwszy od domków o 2 lub 3 pokojach, aż do obszernych mieszkań. Większa z nich część wśród ogrodów, w lesie sosnowym, lub śród gajów nad rzeką. Siedm restauracji, dwie cukiernie. Na rynku codziennie obfity dowóz wszelkiego rodzaju żywności, mięsa, ryb, jarzyn, nabiału i ptactwa. Ceny za wszystko nader umiarkowane. Prócz ciepłych z Druskienickiej mineralnej wody kąpieli, są i rzeczne na Niemnie i na Rotniczance z kaskadami. Kumys i wszelkie zagraniczne mineralne wody do picia. Ferma mleczna. Gabinet lekarski z maszyną elektryczną, pneumatyczną i innemi przyrządami, któremi dzisiejsza medycyna posługuje się. Wczasie sezonu kilku stałych lekarzy i kilku przyjezdnych. Komunikacja ze stacji kolei Porzecze nader łatwa, w wygodnych powozach lub omnibusach, o każdej porze tu znajdujących się. W samych Druskienikach biuro pocztowe i telegraficzne. Rozległy nad Niemnem park, w nim codziennie zrana i wieczorem grywa doborowa orkiestra 30 muzykantów pod dyrekcją p. Ebana. Urocze przechadzki w gajach i lasach nad Niemnem i Rotniczanką. Powietrze wśród gór i lasów bardzo czyste i orzeźwiające. Wieczory tańcujące dla osób dorosłych i dla dzieci, teatra amatorskie, towarzyskie wycieczki w piękne miejsca, okoliczne przejażdżki po Niemnie i t. d. Bibljoteka.

Za ciepłą wannę z mineralnej wody, marmurową lub porcelanową, do której i bielizna daje się, dorośli płacą 75 kop., dzieci 40 kop., za takąż wannę pierwszorzędną w oddzielnym numerze 45 kop., dzieci 30 kop. i następnie po 30 i po 20 kop. wanna. Każdy z przyjeżdżających jako wpisowe składa rs. 2, dwie osoby 4, 3—6 rs.; rodzina składająca się z więcej niż 3-ch osób, płaci za każdą tylko po rs. 1 kop. 50, dzieci do lat dziesięciu nic nie płacą.

Wszelkie wiadomości i informacje co do najęcia mieszkań, zarząd udziela; adresować trzeba: „Druskieniki, Grodzieńskiej gubernii, Kantor mineralnych wód."

Z doktorów Warszawskich, przyjeżdżają na sezon kuracyjny do Druskienik: p. J. Markiewicz (ulica Świętokrzyzka Nr 23), p. Ram (róg Gęsiej i Nalewek dom Wildera), z innych miast: z Drezna p. W. Ibiański, z Petersburga p. E. Szpigiel (Kazańska domu 45, m. 35), z Suwałk p. Gregory, z Grodna p. Ponomarew.

Z wody Druskienickiej wygotowuje się sól i ług maciczny (Mutterlauge), używające się w tych samych cierpieniach co i wody Druskienickie. Sól do wanien, a ług do wanien i wcierania. Skład tych materjałów w Warszawie, w aptece p. **Heinricha,**

D—6284—3—3

WYŻYMACZKI



Panom handlującym odstępuje się rabat.

Ceny stałe fabryczne.

F. WIERZBICKI i S-ka.

Wyżymaczki najnowszej konstrukcji, po cenie rs. 13, 15, 18 i 20, w wielkim wyborze, jak również wszystkie części do tychże, polecają **F. Wierzbicki i S-ka,** róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—7233—2—12

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *błednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędną,** stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

NAJNOWSZA

Fabryka Kapeluszy

filcowych.

Skład hurtowy i detaliczny, tamże nabyć można filców surowych. — Przyjmują się też przerabiania i różne reperacye. **J. Lesser.**

Ulica Nizka Nr 7.

D—7163—3—6

Mam honor zawiadomić i polecić Szanownej Publiczności, iż z dniem 12 b. m. otwieram

Nową Pralnię,

przy ulicy Podwal Nr 42 nowy, gdzie przyjmować będę wszelką bieliznę, po cenach bardzo przystępnych, dokładnie i sumiennie wykończoną. — Z uszanowaniem **S. S.**

D—7400— 2—3

Miodowa Nr 5.

W OGRODZIE po-Kapucyńskim

można dostać różnych Flanców kwiatowych, letnich i zimowych trwałych, kwiatów kwitnących, oraz roślin doniczkowych do wysadzania na klomby dywanowe; doniczka takich po kop. 7½; tamże jest Wino krzakowe do sprzedania w dobrym gatunku, które w przyszłym roku może wydać owoce; przyjmują się też zamówienia na **Bukiety i Wieńce** i na czas punktualny wykonywa. Można i wynajmować kwiaty do przybrania zwłok po cenie bardzo nizkiej.—**Wchód korytarzem kościelnym z Miodowej.** D2—2—7445—

Narzędzia świdrowe

różnych rozmiarów od 24 do 5 cali średnicy, po zwiniętych poszukiwaniach Soli w okolicy Ciechocinka (wiercono jednocześnie 3 otwory, każdy 700 stóp), będą sprzedane zaraz po cenie bardzo nizkiej, bo wartości metalu. **PP. właściciele kopalń, przedsiebiorcy robót świdrowych i majstrowie studniarscy, mają sposobność nabycia bardzo tanio wyborowych, na własny użytek przygotowanych narzędzi świdrowych.—Wiadomość u W. Lesieckiego w Dąbrowie górniczej.** K3—3—7294—

Fabryka Wag Decymalnych, Łóżek żelaznych, Drzwiczek hermetycznych i innych wyrobów Ślusarskich,

D. Silberlasta

w Warszawie,

ulica Chłodna Nr 53.

Poleca Szanownej Publiczności, znaczny wybór **łóżek żelaznych** ozdobnych, bronzowanych i zwyczajnych **po bardzo tanich cenach,** począwszy od **rs. 3 kop. 75** za sztukę.

Poleca również znaczny zapas **Wag z kilkoletnią gwarancją!** po nizkiej cenie, począwszy **od rs. 8 za wagę.**

Przyjmują się, wszelkie **reperacje** wchodzące w zakres powyższych wyrobów. D—6684—5—6



SPECJALNA FABRYKA

kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane rozsyłają i z wagą. D65—75—24367

Po Rs. **1** Za Korzec Węgla Zagranicznego grubego z odstawą.

WĘGIEL KOSTKOWY o 5 kop. tańszy.

WĘGIEL KRAJOWY

Po kop. **90** Za Korzec Węgla grubego z odstawą

Sprzedają:

Składy Węgla pod firmą:

„KONKURENCJA."

LESZNO 30. PAŃSKA 16.

D—6440—6—6

Suknie i Okrycia damskie

wykończają się starannie, po cenach umiarkowanych, w pracowni Janiny.—Świętokrzyzka Nr 16, drugie piętro. — Tamże potrzebne są **Panienki,** do nauki. D—7398—2—3

Do sprzedania po rs. 1 kop. 50

KOSZULE MĘZKIE.

Ulica Widok Nr 16, mieszk. Nr 12.

D—7418— 2—2

Parowa Krajowa

FABRYKA FILCÓW

i wyrobów Filcowych

pod Nrem 24 przy ulicy Pięknej, poleca na sezon

KAPELUSZE

po cenach możebnie najniższych, według modeli Paryzkich w różnych gatunkach i fasonach pp. Kapelusznikom i składom hurtowym wszelkie możliwe ustępstwa i udogodnienie warunków zapewnia, poręczając za dobroć towaru, oraz jak najakuratniejsze spełnienie obstalunków w jak najkrótszym czasie D—7391—2—3

Ulica Czysta Nr 6.

Trumny Metalowe

z wszelkiemi przyborami do tychże

w Wielkim Wyborze,

w Składzie Leopolda Knoll.

Ulica Czysta Nr 6.

D—6867—5—10

Nowa Fabryka Kapeluszy,

E. F. Mörser

przy ulicy Wązkiej Freta Nr 25.

Ma do sprzedania hurtownie i pojedyńczo kapelusze męzkie Filcour a także przyjmuje różnego rodzaju kapelusze do farbowania, prania, i przerabiania na nowe fasony, oraz prasują się kapelusze na poczekaniu po 10 kop. Ceny jak najniższe. D14—15—5507—

LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy przygotowany z bizmutem w skutek czego działa zbawiennie na skórę. Przystaje niedostrzegalnie, i nadaje cerze świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNALAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

Fabryka Wyżymaczek

J. Nasterskiego dawniej Zejzlera.

Wyrabia wyżymaczki do bielizny, najlepszej konstrukcji, przyjmuję reperację tychże i wypożycza.—Obozna Nr 2, mieszk. 18.

D—7225— 3—6

FABRYKA ROLET

zaluzjowych drewnianych, udoskonalonych o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne

B. Popławskiego

w WARSZAWIE,

przy ulicy Wołyńskiej Nr 22.

Urządzają się i **Werendy** z takichże zaluzyj.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót stolarskich wchodzące.

D—7240—3—3

Europejska Pralnia Bielizny i Koronek

Kassyldy,

przeniesiona z ulicy Jerozolimskiej na ulicę **Złotą Nr 12,** trzeci dom od rogu ulicy Wielkiej. Na żądanie łaskawej Publiczności przyjmuje Bieliznę z reperację.

D2—3—7520—

Sery Brochockiego

Prawdziwe,

świeżo nadeszły do Składu Win Towarów Kolonjalnych i Delikatesów **L. Krupskiego,** Plac św. Aleksandra Nr 3. K—7027— 3—3

Rs. 10,000

do ulokowania na 1-szy numer domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość Wspólna Nr 28, mieszkania Nr 11, do 9-tej rano i od 2-giej do 4-tej. D2—3—7530—

Rs. 20,000

na 8% potrzeba na dom położony w środku miasta, suma ta mieścić się będzie w ⅓ części wartości domu. — Wiadomość w Kancelarji Rejenta Baturskiego. w gmachu Sądu Okręgowego. D—7281— 3—3

Od Rs. 1000 do 4000.

Jest do umieszczenia na hypotekę domu murowanego lub drewnianego.—Wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Freta w Kantorze Stręczeń Służących cały dzień. D—7113—3—3

Kufer duży,

prawie nowy, jest do sprzedania, za cenę przystępną.—Wiadomość: Leszno domu Nr 39, u p. Franciszki Braś L—7379— 2—2

MAGAZYN KONFEKCJI
J. PENKALA

przy ulicy Senatorskiej Nr 4, na 1-m piętrze,

otrzymał w wielkim wyborze na porę wiosenną:

DOLMANY, PALETOTY, ŻAKIETY oraz WATERPROFFY,

w cenach najumiarkowańszych.

D—6992—3—3

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

W cenie 60 kop. za 100 sztuk

otrzymał

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

pod firmą:

A. L'ESPERANCE

Senatorska Nr 20,

nowy gatunek papierosów mocnych, pod nazwą:

„TWARDOWSKI."

D—6768—6—6

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

Ceny zniżone.

FABRYKA ZWIERCIADEŁ
BRACI LESSER.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła **nowy passaż lustrzany w 8-miu obszernych salonach na parterze.** Poleca Zwierciadła wyborowego gatunku, podług najnowszych modeli paryzkich wykończone, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p. z konsolami i bez, które po cenach zniżonych sprzedaje.

3—3 D—7090—

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny zniżone.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
J. F. MATOCHINA

przy ulicy Senatorskiej, wprost W. Dobrycza,

nadszedł świeży transport Kawioru świeżego Astrachańskiego, mało solonego, Marcowego połowu, po cenach zniżonych, oraz Łososia, Sigów i Sielaw wędzonych, Siomgi mało solonej, Kilek rewelskich, Minogów Narwskich i różnych towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności

D—7191—3—3

J. F. Matochin.

DO MAGAZYNU BŁAWATNEGO

L. FALĘCKIEGO,

w Resursie Obywatelskiej, nadszedł znaczny transport:

Towarów	wełnianych w najnowszych deseniach i kolorach	od kop.	25	za łok.
Kaszmirów	francuzkich czysto wełnianych, 2 łokcie szerokich	od kop.	75	„
Materji	jedwabnych	od rs. 1 „	—	„
Aksamitów		„ „ 2 „	—	„
Korcików	na okrycia damskie, 2½ łok. szerokich	po „ 1 „	20	„

ATŁASY, FIRANKI, CHUSTKI wełniane, **ADAMASZKI** i t. p.

D—5072—5—6



Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100

fran. Kolonia jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka maszyn w Ehrenfeld.** 24—24 — 21736 —

Do głównego Składu Kawioru

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496 i Filja przy Długiej Nr 32,

nadszedł świeży transport najlepszego małosolonego Kawioru, Marcowych połowów, jak również Kawioru prasowanego, Siomgi, Kilik, Rybców, Szamai i Sigów wędzonych, Kopczonek, Śledzi, Makrelli i inne towary w najlepszem i świeżem gatunku, polecam Szanownej Publiczności

K—6640—6—6

Mikołaj Zyżyn.

Koński ząb biały Amerykański.

Lucerna niebieska francuzka (Provence) bez kanianki.

Łubin żółty, niebieski i biały.

Koniczyna czerwona, żółta i biała, jakoteż inne nasiona okopowe i trawiaste, świeże i dobrze kiełkujące, nadeszły do Składu Nasion i Machin Rolniczych przy ulicy Miodowej Nr 15.

D—7409—2—4

A. Rodkiewicz.

Jest do sprzedania

Na dogodnych warunkach **DOM** murowany w okolicy ulicy Maryańskiej, z placem do postawienia oficyn, na które plany są zatwierdzone. — Wiadomość: ulica Miodowa; w gmachu sądu okręgowego u Rejenta Hipotecznego Baturskiego. D—7528—2—6

Place

do sprzedania przy ulicy Dzikiej Nr 41, mające wyznaczone już dla siebie N-ra hypoteczne, mianowicie: jeden wynoszący przeszło 6000 łokci, zdatny do podziału na trzy części, drugi około 4500 łokci z oficyną przynoszącą 500 rs. dochodu, z ogródkiem, studnią, kloaką i komórkami. — Wiadomość u Właściciela o warunkach przystępnych i dogodnych. D—7496—2—3

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w Grójeckiem, włók 30 z łąkami i lasem, bez serwitutów. — Wiadomość u p. rejenta Zawadzkiego, w gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej. D2—3—7504—

Willa.

O wiorst 3 od przystanku K. W.-W. Brwinów, Pałacyk w Weneckim stylu o 7-miu pokojach, wśród sosnowego lasu i łąki, przestrzeni m. 3, ze wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi **do sprzedania** za 7,500 rs. Może być i **wynajętą** wraz z meblami za rs. 550. — Bliższa wiadomość u p. Piotra Uzdowskiego, Leszno Nr 2-gi, u właściciela domu, między 5-tą a 6-tą lub w Brwinowie. D—7426—2—3

Do wynajęcia o 4 wiorsty od Grodziska

Willa

Kazimierzówka, w ślicznym położeniu, przy sosnowym lesie, z dobrą kąpielą i doskonałą zdrojową wodą. D—7309—3—3

Do sprzedania

Dobra Ziemskie w gub. Płockiej 14 wiorst od kolei, 326 włók, w tem lasu 280 w., włóka po **750** rs., oraz w gub. Siedleckiej 115 włók, w tem lasu 53 w., 4 wiorsty od kolei, włóka po 1300 Rs. — Reflektanci bez pośrednictwa raczą zostawić adresa w Redakcyi tegoż pisma pod lit. A. K. D—7095—3—3

2 Place pod Nrem 400

przyległe o 2-ch frontach: od ulicy Szerokiej i Brukowej, na Starej Pradze, szerokości łokci 77, głębokości łokci 93, do sprzedania, z wolnej ręki, razem lub pojedyńczo. — Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 17/927B, u Właściciela domu, lub w Kantorze Wła. D—7044—3—3

Nieruchomość,

mająca 17,000 łokci i 4 place, ogólnej rozległości 60,000 łokci, mające urządzone 4 oddzielne hypoteki, położone na Pradze obok banhofu Terespolskiego, są do sprzedania zaraz.—Wiadomość u Franciszka Wardyńskiego pod Nrem 232 na ulicy Wołowej i u Ksawego Smoleńskiego adwokata przysięgłego, zamieszkałego przy ulicy Długiej pod N-rem 16 wprost Soboru. D—7349—2—3

Na letnie mieszkania

w obrębie Warszawy

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 2, drugie wejście od Alei Schucha, do wynajęcia: 1) 3 pokoje z salonem z werendą na ogród, pokojem dla służby, kuchnią angielską i wszelkiemi wygodami; na żądanie dodaje się stajnia i wozownia. 2) 2 Pokoje pojedyncze, które również jak i poprzednie mieszkanie mogą być wynajęte i na zimę. Położenie w ogrodzie, powietrze prawdziwie wiejskie, blizkość miasta i targu czynią te mieszkania pożądanemi dla mających zajęcie w mieście.—Wiadomość bliższa u Właściciela, Nowy-Świat Nr 41, mieszkania Nr 9, do godziny 9 rano i od 6-ej do 7-ej wieczorem. D—7049—3—

Jest do sprzedania

Browar

murowany, do wyrobu bawarskiego i zwyczajnego Piwa, z lodownią i kompletnie nowemi urządzeniami, budynkami gospodarczemi i mieszkalnemi, 10-ciu morgami ziemi i ogrodem owocowym. Browar ten położony jest w jednem z większych miast gubernjalnych Królestwa. Cena sprzedażna rs. 32,000, z których rs. 10,000 może pozostać przy gruncie—Bliższą wiadomość można powziąść codziennie od 4-tej do 6-tej po południu, u Właściciela domu Nr 9, przy ulicy Twardej w Warszawie. D—6523—5—6

Kolonja.

Jest do sprzedania Kolonja, sześć wiorst za rogatką moskiewską, przy sosie i w blizkości przystanku kolei Nadwiślańskiej. W jednej z najzdrowszych pod-warszawskich miejscowości, przez lekarzy jako najodpowiedniejsze na letnie pomieszkania zalecanej, gdyż na gruncie piaszczystym, a zabudowanie mieszkalne o kilkadziesiąt kroków od wielkiego sosnowego lasu. O bliższych szczegółach i cenie dowiedzieć się można przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, u adwokata Juljana Kitzmana. D5—6—6561—

W Villi Młociny

położonej w odległości 5-ciu wiorst od Marymonckich rogatek przy szossie nad Wisłą, w bezpośredniem sąsiedztwie z laskiem Bielańskim do wynajęcia dwa

Letnie mieszkania

w oddzielnych domkach murowanych, złożone każde z 5-ciu lub 6-ciu pokoi, kuchni, pokoju służbowego, piwnicy, stajni, wozowni i innych wygód gospodarskich. W około domków kwietniki, werendy i cienista aleja spacerowa. Nadto stary cienisty park obszerny i łazienka na Wiśle dla użytku lokatorów. W miesiącach letnich kommunikacya omnibusowa z placem Krasińskich.—Wiadomość bliższa na miejscu u rządcy, lub w Warszawie w kantorze domu bankowego H. Wawelberg, Senatorska Nr 25, dom zwany Petyskusa. D—6962—3—4

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** wpośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. D—6334—6—24

Ktoby miał

do Wydzierżawienia

Folwark od 5-ciu do 7-miu włók rozległości, niechaj się zgłosi na ulicę Warecką Nr 13, mieszkania Nr 6. D2—3—7508—

Dobra Falenty.

Do wydzierżawienia od 1 Lipca 1881 roku, cztery Folwarki oddzielne. Warunki do przejrzenia w Warszawie, Rymarska Nr 2, u Właścicielki, od dnia 1 Maja b. r. D—7306—2—3

Dobra

w Lubelskiem do sprzedania, ziemi pszennej, włók 40, łąk 20 włók, lasu 20 włók gorzelnia. Do kolei dwie mile.—O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, Rymarska Nr 2, u Rządcy domu. D—7307—2—3

Do sprzedania

FOLWARK,

9 włók m. n. p. rozległości mający, gleby pszennej, w tem przeszło 1 włóka łąki, z dworem, ogrodem warzywnym i owocowym i zabudowaniami gospodarczemi, położony o wiorstę od szosy do miasta powiatowego **Łęczycy** prowadzącej, a od tego miasta o dwie mile oddalony. — Bliższą wiadomość powziąć można między godz. 2—4 i od 7-mej wieczorem, Aleje Jerozolimskie Nr 30, mieszk. 6. D2—3—7485—

Letnie Mieszkania.

T dobrach Łaziska, stacji Nowo-Mińsk, kolei Terespol. w pośród lasu sosnowego, obszernem parku, umyślnie na ten cel pobudowane Lokale są do wynajęcia, po 3 i 2 Pokoje z kuchnią, piwnicą i komórką rs. 100 i 75. Wszelkich artykułów żywności dostać można na miejscu. Komunikacja do kolei ułatwiona.—Wiadomość na miejscu, lub u rządcy domu, Elektoralna Nr 23. D—7452—2—3

Letnie Mieszkanie.

składające się z 6-ciu Pokoi, Kuchni i Spiżarni z piwnicą i 2-ma komórkami, z ogrodem fruktowym i warzywnym przy tymże, jest do wynajęcia w każdym czasie w Dobrach Osieck, w miejscowości położonej o wiorst 7 od stacji Pilawa drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, przy osadzie handlowei Osieck, w której znajduje się kościół parafialny, Las sosnowy do spaceru i Woda do kąpieli. — Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr w Łucznicy, lub u Rządcy Pałacu w Warszawie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415, policyjny 15. D—7483—2—3

Letnie Mieszkanie

obok Ogrodu Koszyki, przy ulicy Pięknej pod Nrem 25, składające się z trzech Pokoi, z balkonem, przedpokoju, kuchni, pralni, i ogródka z gimnastycznem urządzeniem, do wynajęcia od 20 Czerwca do 20 Września r. b.—Wiadomość w miejscu lub obok Wsklepie Wiktuałów. D—7217—2—3

Jest do sprzedania

FOLWARK,

z dużym domem, w leśnej i zdrowej miejscowości, blizko Kolei Terespolskiej. — Bliższa wiadomość w Redakcji Mód Paryzkich, ulica **Podwal Nr 7.** D—7411—2—3

Potrzebny Paśnik,

dla sześciu Krów. Ktoby miał takowy raczy się zgłosić: Chmielna Nr 25, mieszk. 17, w Mleczarni. D—7343—2—3

Jest do sprzedania

Dom z Ogrodem

pomologicznym pod Nrem 76, przy ulicy Glinki w m. Łowiczu. — Bliższa wiadomość tamże, lub w Warszawie u p. Frankiewicza, ulica Piwna Nr 11. D—7397—2—3

Dwa Folwarki

po sto morgów ziemi, na jednym jest dwór o kilku pokojach, kilka morgów olszyny wraz z łąką, nadto cały brzeg rzeki, w drugim folwarku jest propinacja, czyniąca **400 rs.,** okazały zajazd i kawałek lasku.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 28, mieszk. Nr 12, od godziny 2-giej do 4-tej po południu. D3—3—7185—

Letnie Mieszkania

w dobrach Pruszków, przy samej stacji D. Ż. W. W. do najęcia w każdym czasie, w cienistym ogrodzie położone dwa domy, z których pierwszy, złożony z 4-ch pokoi, kuchni, passażu, pokoju dla służby i dwóch obszernych werend, umeblowany — drugi złożony z 2-ch pokoi, kuchni i werendy.—Wiadomość u Zawiadowcy stacji Pruszków. D—7373—2—3

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

w bliskości stacji Mrozy, umeblowane, w razie żądania może być i ze stołem. — Bliższa wiadomość: Włodzimierska Nr 3, mieszkania 8. druga sień. D—7355—2—3

W każdym czasie do 1-go Lipca, jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę

LOKAL

składający się z 8-u pokoi, przedpokoju i kuchni na 2-em piętrze od frontu, tamże mogą być wynajęte 1, 2 lub więcej pokoi z osobnem wejściem.—Ulica Dzika Nr 5.—Wiadomość w mieszkaniu Nr 17. D—6935—2—2

Mieszkanie Letnie

z 2-ch pokojów i przedpokoju, w bliskości Grodziska (6 wiorst) jest do wynajęcia. — Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 16, mieszkania Nr 11. D—7505—2—3

Letnie Mieszkanie

o 4-ch pokojach z kuchnią i komórką. — Tamże łazienka do kąpieli na rzece; nabiału można dostać na miejscu.—Wiadomość w Izbie Skarbowej u urzędnika Byczkowskiego, od godziny 11-tej do 12-tej z rana i od 1-szej do 2-giej po południu. —7432—2—3

MAJĄTEK

blizko Warszawy, włók 24 i mórg 8, do sprzedania, przy szosie.—Bliższą wiadomość udzieli p. Chełstowski, ulica Pańska Nr 26, mieszk. 3. D2—12—7489—

Od dnia 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia

w Ogrodzie Saskim,

w b. Ujeżdżalni, dziś w gmachu Giełdy

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, składające się z trzech pokoi pokoiku, śpiżarni, kuchni, góry i piwnicy.—Mieszkanie to zupełnie odosobnione, ma prześliczny widok z dwóch stron, na ogród Saski, a z 3-ciej na ulicę Królewską, dwa wejścia od ogrodu i od ulicy, urządzenie gazowe, jest ciepłe i suche, 15 stóp wysokie i eleganckiemi obiciami wyklejone. Kontrakt kilkoletni.—Wiadomość na miejscu w godzinach popołudniowych. D3—3—7109—

W domu przy ulicy Nowolipie Nr 15, wprost Skweru

Są do wynajęcia od 1 go Lipca 1880 r.

4 Pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia i piwnica na 1-em piętrze.

4 Pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia i piwnica na 2-em piętrze.

2 Pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia i piwnica na 2-em piętrze; jakoteż i inne rozmaite lokale. — Bliższa wiadomość u Właściciela domu na miejscu. D—7342—2—3

Do wynajęcia od 1 Maja umeblowane

Mieszkanie,

złożone z Salonu, Pokoju sypialnego, pasażu i przedpokoju na 2-m piętrze, przy Ujazdowskiej Alei, czwarty dom od Placu św. Aleksandra **Nr 23,** Szwajcar wskaże, lub stróż **z Wilczej.** D—7235—2—3

Najstosowniej dla emerytki lub też emeryta jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami, w każdym czasie, może być z całodziennem stołowaniem, a nawet i opieką, przy ulicy Topiel Nr 12 lit. b. mieszkania Nr 4, drugi dom od rogu ulicy Oboźnej; wiadomość u stróża. D—7488—2—3

Przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53/1380,

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:

Jeden Sklep od ulicy Siennej;

3 Lokale z 4, 5, i 6 Pokoi z przedpokojami, na 3-ciem piętrze, ze wszelkiemi wygodami.

Od 1 Października t. r.:

Sklep narożny z 3-ma oknami wystawowemi, (becnie handel win p. Zachorskiego) na Skład Wódek, Handel Win i Towarów kolonialnych, lub też na inny proceder, oraz

Sklep na Handel Nici i Galanterji. — Wiadomość u Rządcy domu, Stróż wskaże. D—7449—2—3

Potrzebny od św. Jana

LOKAL

na Fabrykę metalową. Ktoby takowy miał, raczy adres zostawić w Sklepie Pieców Wystawowych p. Haensel. — Nowy-Świat Nr 7, do tejże Fabryki potrzeba **Uczni.** D—7272—2—3

W trzecim domu od Placu Ś-go Aleksandra, przy ulicy Hożej pod Nr 6 nowym, są do wynajęcia od 1-go Lipca b. r.

Różne Lokale:

po 2, 3, 4 i 6 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, wygódką, oraz wodociągiem i zlewem, a nadto z balkonem w lokalach 1-go i 2-go piętra domu frontowego, w cenie od 80 do 600 rs. rocznie: prócz tego **Sklep** pojedyńczy za 180 rs. rocznie, z którem może być połączone i mieszkanie.—Wiadomość u właściciela mieszkającego w sąsiednim domu pod Nr 4 nowym, w oficynie na parterze. D—6647—4—6

Sklepy i Lokale,

od 2 do 5 Pokoi, do wynajęcia w każdym czasie.—Hoża Nr 3, naprzeciw Targu Rybińskiego, wiadomość na miejscu, u Rządcy. D—7046—3—6

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Nowolipie Nr 51 następujące

LOKALE PIĘKNE:

Na parterze: **Sklep** z pokojem i pokoikiem;

2 Pojedyńcze pokoje.

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia.

2 Pokoje i 3 Pokoje, z przedpokojem i kuchnią.—Wiadomość u Rządcy domu. D—6619—5—6

Mieszkanie

umeblowane, złożone z pięciu Pokoi, przedpokoju i kuchni, z urządzeniem zupełnem jest do wynajęcia, na miesięcy sześć, poczynając od 1-go Czerwca. — Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 15, mieszk. 6. D—7009—4—6

Do odnajęcia

POKÓJ

z przedpokojem, kuchnią i schowankiem, umeblowany, na miesiące letnie, od 10 Maja.—Ulica Zielna Nr 20, mieszk. 18. D—7259—2—3

Tanio!

z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia **Mieszkanie,** przy ulicy Solnej, pod Nr 7 4 Pokoje, alkowa i kuchnia na 2-em piętrze od frontu, od 20 Kwietnia do 8 Lipca r. b. może być i nadal. — Wiadomość na miejscu. D—7344—2—3

Lokale

w cenie od rs. 200 do rs. 800 rocznie, są do wynajęcia w domu Nr 15 przy ulicy Zakroczymskiej. D—7357—2—3

MIESZKANIE

do najęcia od św. Jana na pierwszem piętrze od frontu z dwoma wejściami, składający się z 7-iu pokoi, przedpokoju, kuchni, góry, piwnicy i osobnej pralni na dole, przytem ogródek.—Bliższa wiadomość na miejscu, Przejazd Nr 5 (pod Lipką). Lokal ten może służyć na mieszkanie prywatne lub na jaki proceder. D—7406—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, od frontu

Warsztat

Mechaniczno-Ślusarski z kuźnią i mieszkaniem, lub bez mieszkania, składający się z 5-ciu pokoi, kuchni, komórki, piwnic i góry rozciągającej się nad całem budynkiem.—Wiadomość u Właściciela. D3—3—7084—

Do wynajęcia każdego czasu

dwie duże Suteryny

na fabrykę lub skład, przy ulicy Złotej Nr 2b, **wiadomość u stróża.** D5—6—6642

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli
Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—16—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

Na szerszą urządzona skalę Fabryka Wyrobów Miedzianych i Mosiężnych
F. MILKER
w Łodzi, ulica Nowomiejska Nr 12.

poleca wyroby swe dla browarów, gorzelni i innych fabryk oprócz tego produkuje również wyroby z mosiądzu i wentyle żelazne. Posiada zawsze na składzie miedziane wyroby kuchenne i mosiężne w wielkim wyborze. Wielki skład sprowadzanych z pierwszej ręki z zagranicy naczyń żelaznych emaliowanych i blaszanych.

Doborowy skład najlepszych i najpraktyczniejszych żelaznych Kass ogniotrwałych.

Gotowe sieczkarnie wszelkich gatunków.—Wszelkie obstalunki wykonywają się szybko i punktualnie.—**Ceny bardzo umiarkowane. — Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyłają się franco.**

D—5681—5—10

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE
W WARSZAWIE
Senatorska Nr 467b, nowy 18,
naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu.
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w barytkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.
Tynktura na mole i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 28—0 — 21142 —

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

25—0 D— 21144 —

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN
tegoroczny,
żółty, naturalny i biały parowy,
otrzymał i ma zaszczyt polecić
Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,
ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

28—0 — 21143 —

W Bazarze
„Stowarzyszenia Merkury" złożono do sprzedania dwie **Szafy** cukiernicze, **Toaletę** damską, **Biurko, komodę, Pralnię.**

D—7539— 1—3

STOLARZ
przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa i odnawianie mebli, po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy-Świat Nr 57. D1—3—7602—

Przyjmują się do roboty
Suknie i Okrycia
damskie, po cenach bardzo umiarkowanych, w pracowni Stefanji Rozniatowskiej. — Ulica Marszałkowska Nr 8. D1—3—7604—

Do sprzedania tanio



Garnitur Mebli
palisandrowych, starego fasonu, używanych.—Aleje Jerozolimskie Nr 5A, mieszkania Nr 8.

D1—3—7575—

Garnitur Mebli
mahoniowy, rypsem bronzowym pokryty, mało używany i Materac sprężynowy nowy, do sprzedania niedrogo. — Ulica Bracka Nr 6, (wprost Nowogrodzkiej) w Zakładzie Tapicerskim. D1—4—7605—

PIANINO
orzechowe, zagraniczne, do wynajęcia za Żelazną bramą.—Ulica Gnojna Nr 1, mieszk. 20.

D1—1—7611—

Pozostawiono do sprzedaży w Fabryce powozów, Leszno Nr 21,
FAETON
na jednego i parę koni, oraz Bryczkę na jednego konia. D—7570— 1—3

KRAWATY PARYZKIE
w najświeższych fasonach,
z najpierwszych fabryk.
Nadeszły do magazynu
L. KUNICKIEGO
Nr 7. Krakowskie-Przedmieście **Nr 7.**

D—7300—2—3

Bardzo korzystny interes.
Jest do sprzedania kilkanaście włók gruntu bez serwitutów, niedaleko od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, razem lub częściowo — cena za włókę częściowo po rs. 450, ogółem po rs. 400.—Życzący sobie nabyć zechcą zostawić adresa w kiosku na Podwalu pod lit. S. J. B. D—72412—3

Garnitur Mebli
orzechowy, nowy, brogatelą kryty, oraz **Fortepian** palisandrowy, krótki, za przystępną cenę.—Marszałkowska Nr 63, wiadomość u Felczera. D3—3—6915—

Do wynajęcia
na pięć miesięcy letnich, od 1 Maja po 1 Października
MIESZKANIE
umeblowane, składające się z przedpokoju, bawialnego, jadalnego, sypialnego, pasażu, kuchni z wodociągiem i zlewem, spiżarki i piwnicy.—Nowogrodzka Nr 20, mieszkania 3.

D2—6—6963—

Bryczka
jednokonna nowa, na resorach, jest do sprzedania.—Wiadomość u Stróża, przy ulicy Złotej Nr 15. D—6384— 4—6

DOROŻKA.
Jest do sprzedania Dorożka nowa, wcale nieużywana, z czterema zapasowemi kołami.—Ulica: róg Leszna i Wroniej Nr 27, mieszkania Nr 1. D6—6—6551— e-

Place
do sprzedania, powstałe z podzielonej posesji Nr 3003, położonej między ulicami: Czerniakowską, Rozbrat, Fabryczną i nowo-utworzoną; grunt dziedziczny, a wymiar placów zastosowany pod budowę domów, lub zakładów przemysłowych. — Bliższą wiadomość udziela E. Paidly, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11, na dole. D—7587— 1—3

Dom
z placem, spichrzami, ogrodem, w Kaliszu, do sprzedania.—Wiadomość: Wspólna Nr 7 lit. A, u p. Kruszewskiego; w Kaliszu u Agenta ubezpieczeń p. Panka. D—7528— 1—1

Mieszkanie.
7 pokoi bardzo obszernych, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, wygódką i górą osobną, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Granicznej Nr 16. Wiadomość u Rządcy domu. D1—4—7610—

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.
Różne Lokale
i Różne Sklepy:
o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarkami, oświetleniem gazowem, czyli z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu.

D—7267— 2—17

Na porę letnią jest do wynajęcia przy ulicy Pięknej pod Nr 32, od 1-go Czerwca
WILLA
sama w sobie, 8 pokoi, kuchnia, z wszelkiemi wygodami i kompletnem umeblowaniem, stajnią, wozownią etc. za rs. 300. do obejrzenia w każdym czasie. D—6631—3—3

Kolonja
wsi Woli gminie Czyste, z domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami, oraz z Ogrodem owocowym i gruntem jest do sprzedania, na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość u Sołtysa Zborowskiego w tejże wsi, przy szosie, domu Nr 22. D—6445— 3—3

Zaraz do wynajęcia
umeblowany Pokój
(salonik), z pięknym widokiem, może być z fortepianem. — Wiadomość: Smolna 7, mieszkaaia 6, albo u stróża. D—7474—2—3

Jest do sprzedania razem lub częściowo kilkanaście włók
ZIEMI ORNEJ,
z lasem, pastwiskami, łąkami i budowlami, lub bez nich, pod Warszawą. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 17, mieszkania Nr 3, między godziną 4 a 7 popołudniu.

D4—6—6887—

PLAC
do sprzedania przy ulicy Ciepłej, frontu łokci 31, głębokości około 64. razem łokci kwadr. 2,001. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, wM agazynie Mebli, 1-sze piętro.

D2—6—7494—

OSTRZEŻENIE

STUCZKAJSKI W WARSZAWIE — №3 KROCHMALNA

z fabryki Indygo-Karminu i farbek do bielizny,

zaszczyconej LISTEM POCHWALNYM na Wystawie Moskiewskiej z roku 1865,

od lat 27 istniejącej w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 3/1016.

„TYLKO WYROBY DOBRE SĄ NASLADOWANE."

Niejaki **Z. R.** przy ulicy **Franciszkańskiej**, wyrabia **Indygo-Karmin i używa w sposób przez prawo niedozwolony mojej firmy**, bo wybija stempel: **«na sposób»**, literami drobnemi do odczytania trudnemi, a wyraźnie: **«Jak Stuczkajski»** i to **«Jak»** w ten sposób, że na pierwszy rzut oka wydaje się **Jan**, a na drugiej stronie: **«Indygo»**.

Tym sposobem wprowadza w błąd kupujących i wyrób swój nietylko lichy ale mieszczący w sobie substancje zdrowiu szkodliwe, sprzedaje za wyrób jakoby z mojej fabryki pochodzący i psuje mi reputację. — Ponieważ wielu z moich stałych kundmanów objawiło mi z tego tytułu swe niezadowolenie, przeto znaglony koniecznością dla zapobieżenia fałszowaniu, **zmieniłem dawniej używany stempel na inny podług odciśniętych tu winiet.**

Za zaki tylko wyrób przyjmuję na siebie odpowiedzialność, a jednocześnie oznajmiam, że na właściwej drodze dochodzić będę nadużycia jakiego się dopuszcza **Z. R.**, który bezprawnie firmę moją do swych szkodliwych wyrobów używa.

D—6454—4—6

Jan Stuczkajski.

Do sprzedania na korzystnych warunkach

DOM

elegancki, bardzo dobrze zbudowany, ze zlewami, wodociągami etc. w bliskości Kolei W.-W., oraz Folwark niedaleko Warszawy bez serwitutów.—Bliższe szczegóły: Miodowa Nr 2, u Sokołowskiego, od 4-tej do 6-tej.

D—7573— 1—3

DOM DREWNIANY,

piętrowy, do sprzedania na Szmulowiźnie, przynoszący dochodu netto rs. 1,000. Połowa szacunku może pozostać na gruncie.—Bliższa wiadomość, Śliska Nr 44, u Właściciela.

D—7569— 1—3

Willa

do sprzedania, lub wydzierżawienia, pierwsza Stacja Dr. Żel. W.-W. — Wiadomość: ulica Hr. Berga Nr 11, mieszk. 1, od godz. 9-tej rano do 12-tej. D—7543— 1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia w każdym czasie, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 9,

6 POKOI,

przedpokój i kuchnia, z umeblowaniem kompletnem, za cenę przystępną. Wiadomość u szwajcara. D—7559— 1—3

W cenie od rs. 150 do 180 rocznie, jest do wynajęcia od św. Jana. w domu pod Nrem 48, przy ulicy Grzybowskiej, w nowej oficynie od ogrodu,

Kilka Lokali,

po dwa Pokoje, z oddzielną, widną kuchnią i przedpokojem każdy. Wiadomość tamże, u Właściciela. D—7567— 1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

Salon, 4 Pokoje

z kuchnią, drwalnią, piwnicą, stajnią. wozownią, lub bez takowej, rocznie za rs. 328, samie mieszkanie rs. 280.—Wiadomość u stróża domu pod Nrem 29/1007b, przy ulicy Krochmalnej. D—7559— 1—1

Letnie Mieszkanie.

Od Ojcowa $1\frac{1}{2}$ wiorsty, w środku lasów położony dom, o 4-ch pokojach, z kuchnią, meblami, utensiljami i ogrodem, do wynajęcia na cały sezon letni.—Bliższa wiadomość, przy ulicy Zielnej Nr 5, mieszk. 14, od godziny 4 do 6 po południu. D—7545— 1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

Mieszkanie z ogrodem

na parterze, składające się: z Salonu, 4 dużych Pokoi, 2 przedpokoi, pokoju dla służby. kuchni obszernej, góry i piwnic.—Róg Złotej i Sosnowej. D—7538— 1—6

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej.

D—7540— 1—24

Przy ulicy Chmielnej Nr 10, od św. Jana r. b. wynajmują się

Sklepy z Mieszkaniami,

za przystępną cenę, które przerobione być mogą, podług dogodności wynajmującego.—Wiadomość na miejscu. D—7594— 1—3

Apartament umeblowany

na parterze, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, pomieszczenia dla służby, kuchni, ze wszelkiemi możliwemi wygodami jest do wynajęcia każdego czasu do 1-go października r. b. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 52. 1—6 —7116—D

LOKALE

do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Siennej Nr 11. 1) Trzy pokoje z werendą, ogródkiem, kuchnią, przedpokojem, wygódką 400 rs. rocznie. 2) Trzy pokoje z werendą, kuchnią, przedpokojem, na pierwszem piętrze, nad antresolą, w oficynie—350 rs. 3) Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka na parterze od frontu — 320 rs. 4) Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, nisza, spiżarka na 2-m piętrze nad antresolą — 225 rs. rocznie. 5) Stajnia na parę koni, wozownia — 120 rs. rocznie. 1—6 —7613—D

Od 25 Kwietnia

do wynajęcia mieszkanie umeblowane, blizko Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, złożone z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju. Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata. 1—3 —7603D—1

Przy placu Teatralnym w domu zwanym Petyskusa, pod Nr 473B, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Różne Lokale

z wszelkiemi wygodami, od ceny rs. 375 do 1500 rocznie, jak również **Jeden Sklep** obszerny z takimże pokojem i dwoma wejściami. — Oprócz tego jest w każdym czasie do wynajęcia **Jeden Sklep** obszerny z dwoma pokojami i trzema wejściami, zupełnie odświeżony.—Wiadomość u Rządcy domu.

D—6627—5—6

Każdego czasu do wynajęcia

eleganckie

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia.—Leszno Nr 47.

D—7155— 3—3

Letnie Mieszkanie,

o 4 wiorsty od stacji Nowogeorgiewsk kolei Nadwiślańskiej. do najęcia na lato dom w ogrodzie, składający się z 3-ch pokoi i kuchni. W blizkości las sosnowy i rzeka. Odległość od Warszawy 5 mil. — Bliższa wiadomość na Solcu Nr 48, mieszk. 7.

D—7353—2—3

Dwie młode osoby z dobrej rodziny, poszukują od św. Jana dwóch

Pokoi

przy porządnej rodzinie w pobliżu Jerozolimskiej Alei, lub Ordynackiej. — Adres proszę przysłać na ulicę Hożą Nr 12, mieszkania 8.

D—7416— 2—2

Zaraz lub od 1 Lipca jest do wynajęcia

Mieszkanie

składające się z 2-ch Pokoi, gabinetu i kuchni, na 1-szem piętrze, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5.—Wiadomość na miejscu w Kantorze Edwarda Hering. D—7226— 3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

SKLEP,

duży, z oknem wystawowem, w którym egzystuje od kilku lat Skład mąki i Legomin. — Wiadomość w Handlu Win Czerskiego, Chłodna Nr 28. D—7219— 3—3

Sklep

Norymbersko Rękawiczniczy do odstąpienia w każdym czasie z towarem, w dobrym punkcie, na korzystnych warunkach. — Wiadomość w handlu Win p. Pawłowskiego, róg Brackiej i Chmielnej. D6—12—6699—

Do odstąpienia

SKLEP

dystrybucyjno-wiktuałowy, na pierwszorzędnej ulicy, który może być zdatny i na kolonialny. — Wiadomość w kiosku na Zielnoym placu. D2—3—7299—

SKLEP

Dystrybucyjno-Norymberski każdego czasu do odstąpienia, za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, Gołębia Nr 11. D—7351— 2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do sprzedania

Sklep Towarów Kolonijalnych,

wraz z handlem win, w najlepszym punkcie Warszawy.—Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9, 2-gie piętro. D4—6—7078

Sklep Wiktuałów,

Kozeta mahoniowa i Łóżko jesionowe do sprzedania. — Złota Nr 41. D5—6—6767—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na przystępnych warunkach

Sklep Wiktuałów

wraz z Dystrybucją. — Podwal Nr22.

D3—3—7099—

Sklep Wiktuałów

wraz z Dystrybucją z oknem wystawowem jest do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w miejscu, Leszno Nr 47.

D3—3—7333—

Sklep Wiktuałów

z powodu z miany interesu jest do odstąpienia w dobrym punkcie, przy rogu ulicy Twardej i Prostej Nr 24. D—7466— 2—6

Sklep Wiktuałów

z oknem i wystawą, w dobrem miejscu jest do sprzedania zaraz. — Leszno Nr 9.

D3—3—7031—

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia.—Wiadomość u Szwajcara, przy ulicy Świętojerskiej, w Fabryce L. R. L. D—7422— 2—3

Z powodu choroby sprzedaje się

Sklep Wiktuałów,

przeszło 18-cie lat egzystujący. przy ulicy Wilczej w domu Nr 10. D—7404— 2—3

Sprzedają się

Dwa Magle

nowe, jeden angielski, drugi wiedeński. — Wiadomość na Nowej-Pradze, ulica Środkowa Nr 64, dom p. Szyperowej, „pod Matką Boską." D—7405— 3—3

Dziewczynka

3 letnia zginęła dnia 9-go Kwietnia, rano, o 10-tej godz., z ulicy Żelaznej Nr 3, nazwisko jej Marcjanna Malanowicz. D2—3—7490—

Zgubiono Lorynetkę!

W poniedziałek d. 5 Kwietnia r. b. wychodząc z loży 1-go piętra dużego Teatru, **zgubioną została Paryzka Lorynetka**, w ciemnej z perłowej massy, oprawie, w futerale. — Znalazca raczy oddać na ulicę Czystą Nr 4, pierwsze piętro, mieszkania Nr 2, za stosowną nagrodą. D—7562— 1—2

Nagrody Rs. 20

otrzyma ten, kto przytrzyma sprzedającego skradzione d. 9-go b. m. t. j. Piątek, **Kolczyki brylantowe** w złotej oprawie, wartości 140 rs., oraz imitację tychże z perełkami i Szpilkę z perełką i rozetkami. — Miodowa Nr 3, u stróża, pod liter. J. N.

D2—2—7503—

— Dnia 6 Kwietnia idąc z ulicy Złotej, Sosnową i Chmielną ku Marszałkowskiej **zgubiono Wzór do Rysunku tuszem**, na którym było odbicie szafy, z pieczęcią Szkoły Technicznej Dr. Żel. W.-W. i W.-B. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot niniejszego na ulicę Hożą Nr 20, za nagrodą.

K—7563— 2—2

Książka legitymacyjna

Pawła Foszczyńskiego zaginęła.—Znalazca zechce odnieść do poszkodowanego przy ul. Szczyglej Nr 3, **lub** do Cyrkułu 10-go.

D—7203—3—3

Dnia 26 Marca r. b. w przechodzie przez ulicę Graniczną zgubiony został

Pugilares skórzany

żółty, dość duży z pieniędzmi, a przeważnie z różnego rodzaju dokumentami i kwitami. Łaskawy znalazca raczy znajdujące się w onym pieniądze zatrzymać dla siebie, dokumenta zaś z pugilaresem powrócić poszkodowanemu na ulicę Wspólną Nr 13a domu mieszkania 13, na 3-em piętrze do Jastrzębskiego. D—7115—3—4

We środę dnia 31 Marca zginęła duża

SUKA

tarantowata z obciętemi uszami, wabiła się Leda.—Ktoby o niej dał znać gdzie się znajduje do pałacu G-a Szustra w Mokotowie otrzyma sowite wynagrodzenie. —7162—3—3

Wyżeł

kasztanowato-tarantowaty, z szczerbą w uchu, skradziony. Ktoby wiedział o takowym, uprasza się dać znać do właściciela domu Nr 15, ulica Brzozowa. D—7410— 2—3

W dniu 25 Marca r. b., o godzinie 4-ej po południu zginął z domu 415/15

Piesek czarny

cienki, mały, uszki długie, na piersiach biały pasek, włos lśniący się, nosił obróżkę, zamkniętą na małą kłódeczkę. — Upraszam o odprowadzenie takowego za nagrodą rs. 2. — Nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności Sądowej.—**J. Hanfblum.** Krakowskie-Przedmieście Nr 15, mieszkania Nr 3. D—7264—3—3

W dniu onegdajszym na placu Ujazdowskim, zginął mały

PIESEK

koloru żółtawego, miał na szyi czerwoną wstążeczkę i obróżkę czerwoną z mosiężnem okuciem.—Ktoby go przytrzymał raczy zgłosić się na ulicę Chmielną pod Nr 25, mieszkania 12, za stosowną nagrodą. D—6687—3—3

Dnia 10 b. m. w Sobotę rano z domu przy ulicy Senatorskiej Nr 28, wybiegł

Pies duży,

czarny, z długim włosem, z żółtą obrożą na szyi i wyrytem na niej nazwiskiem właściciela.—Łaskawy znalazca zechce odprowadzić psa, za stosowną nagrodą, stróż wskaże. D—7579— 1—2

Przyzwoitą nagrodę otrzyma ten, kto przyprowadzi, albo da znać gdzie się znajduje

Pies młody

wyżeł, rasy angielskiej, cały czarny, z białą gwiazdą na piersiach, który zbiegł, lub też skradzionym został z browaru Nr 43, przy ulicy Chłodnej. D—7584— 1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.